№ 216. Czwartek, 11 (23) Października 1873. № 216.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 12 (24) października, — św. Prowa mucz.
W sobotę, 13 (25) października, — św. Karpa epis.
W niedzielę, 14 (26) października, — św. Nazarja.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 40; zach. o godz. 4 min. 48.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 10 (22) Października 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	743.9	+ 0.2	98	południowy.
1	742.4	+ 8.2	58	południowy.
9	742.4	+ 7.6	90	południowy.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 12 (24) października, — św. Rafała arch.
W sobotę, 13 (25) października, — św. Kryspa i Krys.
W niedzielę, 14 (26) października, — św. Ewarysta pap.

Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 10½.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 1 sierpnia roku bieżącego, Najwyżej raczył zatwierdzić decyzję Najświątobliwszego Synodu o udzieleniu upoważnienia przybyłym do Rosji, w celu zbierania ofiar na rzecz klasztoru Esfigmeńskiego na Athonie, archimandrycie Łukaszowi Agiografosowi i księdzu zakonnikowi Chistoforowi, do pomienionego zbierania, oprócz wyznaczonego im w tym celu rocznego terminu, jeszcze w ciągu sześciu miesięcy.

—

* Najjaśniejszy Pan, 23 września r. b. Najmiłościwiej raczył udzielić ordery: św. Stanisława 2-ej klasy z Cesarską koroną — nadetatowemu konsulowi w Shanghai, cudzoziemcowi Albertowi *Herdowi;* św. Anny 3-ej klasy — nadetatowemu wice-konsulowi w Shanghai, cudzoziemcowi Jerzemu *Dixwelowi.*

—

* Najjaśniejszy Pan, stosownie do opinji Komitetu Ministrów, Najmiłościwiej raczył udzielić mieszkańcowi miasta Mławy, kupcowy 1-ej gildji Izraelowi *Alterowi,* złoty medal z napisem „za gorliwość", do noszenia na szyi na wstążce św. Stanisława, za zbudowanie koszar na 4 kompanje konsystującego w tem mieście 23 Nizowskiego pułku piechoty.

—

* Najwyżej udzielono upoważnienie do przyjęcia i noszenia orderów zagranicznych:

Duńskiego, Danebroga krzyża komandorskiego pierwszej klasy — Nadzwyczajnemu Posłowi i Pełnomocnemu Ministrowi w Pekinie, rzeczywistemu radcy stanu *Bitcowowi* (16 września 1873 r.).

Perskiego, Lwa i Słońca drugiej klasy, z gwiazdą — pierwszemu dragomanowi ambasady w Konstantynopolu, radcy stanu *Onowi* (16 września 1873 r.).

Saskiego, Ernestyńskiego krzyża kawalerskiego pierwszej klasy — sekretarzowi przy Najjaśniejszej Królowej Helenów Oldze Konstantynównie, radcy honorowemu, kamerjunkrowi *Tatiszczewowi* (29 września 1873 roku).

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji, 30 września r. b., przetranzlokowany został, sztabs-kapitan Warszawskiej artylerji fortecznej *Dubrowin* — do 9 brygady artylerji; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, chorąży Siedleckiego bataljonu gubernjalnego *Sieziemow,* w stopniu podporucznika.

—

* Minister Dóbr Rządowych, powróciwszy z Najmiłościwiej upoważnionej podróży za granicę, objął, 25 września r. b., za Najwyższem zezwoleniem, zarząd Ministerstwem Dóbr Rządowych.

—

* *Departament Telegrafów.* Na istniejącej linji telegraficznej pomiędzy Symferopolem a Sewastopolem, urządzona została stacja telegraficzna w mieście Bakczysaraju (w gubernji Tauryckiej), na której 7 października zostało otwarte przyjmowanie depesz wewnętrznej korespondencji.

—

USTAWA
warszawskiego prywatnego lombardu.

(Zatwierdzona przez Zarządzającego Ministerstwem Finansów, 15 sierpnia 1873 r.).

*(Dalszy ciąg *).*

V. Operacje.

§ 44. Wszystkie przedstawiane w głównym kantorze lombardu, równie jak w jego oddziałach, ruchomości mające być zastawionemi (§ 1), szacują się po wzajemnem porozumieniu zarządu z przedstawiającym zastaw.

§ 45. Jeżeli porozumienie to nie nastąpi, przedstawiający ruchomości zabiera takowe napowrót bez żadnej pretensji za ich przywiezienie; w razie zaś zobopólnego zgodzenia się co do wartości ruchomości, sporządza się szczegółowy ich opis i okazuje się takowy pożyczającemu, a po przyjęciu przez niego, zapisuje się do jednej respective z ksiąg kantorowych. W odpowiednich rubrykach obok opisu, winny być oznaczone: taksa ruchomości, ilość wydanej pożyczki, termin takowej, opłata za skład i ubezpieczenie, procenta od udzielonej sumy i inne warunki umówione za zobopólną zgodą zarządu z przedstawiającym ruchomości, na podstawie niżej wyłuszczonych przepisów.

Lombard może, za zgodą właściciela przedmiotów, przystąpić do oszacowania takowych w miejscu wskazanem przez interesenta, pobierając za to nie więcej nad rubla jednego, chociażby rzeczy nie były przyjęte na zastaw. W razie przyjęcia, rzeczy kosztem właściciela przywożą się do składów lombardu.

§ 46. Następnie ruchomości przyjmują się do lombardu i zastawiającemu wydaje się pokwitowanie za tym samym numerem, pod jakim zastaw zapisanym został do księgi lombardowej, z wykazaniem:

a) szczegółowego opisu rzeczy na zastaw przyjętej,
b) daty przyjęcia na zastaw,
c) terminu na jaki przyjęto,
d) oszacowania,
e) wysokości pożyczki,
f) innych warunków jakie będą umówione, i
g) na odwrotnej stronie pokwitowania w krótkości wydrukowanych główniejszych przepisów Ustawy o przyjęciu i zwrocie zastawionych w lombardzie rzeczy i towarów. Pokwitowanie powinno być podpisane przez zarządzającego interesami lombardu i buchhaltera, oraz opatrzone numerem i pieczęcią lombardu.

Takie pokwitowanie zastępuje akt notarjalny o zastawionych przedmiotach. Pokwitowania na rzeczy zastawione, razem z przyznaną pożyczką, wydają się właścicielowi przedmiotu tegoż samego dnia, w którym przedmiot był przyjętym na zastaw.

§ 47. Pokwitowania wydają się bezimienne, lecz stosownie do życzenia zastawiających, mogą być wydawane także imienne. Za właściciela bezimiennego pokwitowania uważa się posiadacza takowego, i dla tego mogą one przechodzić z rąk do rąk bez wszelkich formalności; pokwitowania zaś imienne mogą być cedowane nie inaczej, jak przez zamianę w lombardzie na nowe pokwitowania na imię ich nabywcy. Pokwitowania lombardu na zastawione przedmioty wydają się na blankietach, które mogą być drukowane w ekspedycji przysposabiania papierów rządowych. Winni sfałszowania takowych ulegają karom, jak za podrobienie papierów rządowych.

Uwaga. Blankiety pokwitowań wycinają się z ksiąg sznurowych, opatrzonych pieczęcią zarządu.

§ 48. Opłata za skład i ubezpieczenie ruchomości ustanawia się stosownie do rodzaju zastawianych przedmiotów, lecz nie może być wyższą nad pół procentu od udzielonej pożyczki za każde dni pietnaście, a od sum wypożyczonych, procenta pobierają się w stosunku przez zarząd oznaczonym, lecz nie wyższym nad jeden procent na miesiąc.

§ 49. Termin pożyczki zależy od wzajemnej ugody zarządu lombardu z zastawiającym, nie może jednak być dłuższym nad dwanaście miesięcy. Po upływie tego terminu, w ciągu ustanowionego, jak poniżej (§ 52), miesiąca zwłoki, podług uznania zarządu i środków lombardu, może być na żądanie zastawiającego udzielona prolongata, na warunkach w poprzedzającym § 48 określonych i nie na dłuższy czas, jak poprzednio udzieloną była pożyczka.

Uwaga. Dla uzyskania prolongaty wymaga się nie złożenie kapitału a tylko opłata procentów, jeżeli takowe nie były jeszcze uiszczone, zgodnie z § 48.

§ 50. Przy zastawianiu przedmiotów na termina krótkie, nie dłuższe nad kwartalne, procenta od pożyczek pobierają się za cały umówiony termin z góry; przy zastawianiu zaś przedmiotów na termina dłuższe, procenta pobierają się z góry tylko za trzy miesiące, a pozostałe ściąga Towarzystwo przy wykupieniu przedmiotów, przy wydaniu prolongaty albo przy sprzedaniu ich przez licytację. Opłata składowa i asekuracyjna w obu razach pobiera się z góry.

§ 51. Zwrot lombardowi udzielonej przez niego pożyczki może nastąpić nie tylko w terminie oznaczonym, lecz przed takowym, bądź w całkowitej sumie, bądź ratami, z przynależnemi procentami (§ 48) i w miarę takich spłat, zwraca się, skoro to okaże się możebnem, część zastawionych rzeczy w stosunku dopełnionej spłaty i wydaje się nowe pokwitowanie na resztującą sumę, z wyszczególnieniem pozostałych rzeczy; przy czem doliczanie na korzyść lombardu procentów od kwot spłaconych przez zastawnika ustaje z dniem spłaty tych kwot, a opłata składowa i asekuracyjna od ruchomości opłaca się tylko za czas pozostawania rzeczy w zastawie, zgodnie z § 48.

§ 52. W razie niezapłacenia w terminie wypożyczonej przez zastawiającego kwoty, pozostawia się mu miesiąc zwłoki, po upływie którego, jeżeli pożyczka z należnemi procentami za cały czas, rachując już i miesiąc zwłoki, nie będzie zapłacona (§ 48) lub prolongowana, zastaw przeznacza się na sprzedaż przez licytację, o czem ogłasza się w „Warszawskiej Gazecie Policyjnej" i w gazetach miejscowych. W sali przeznaczonej na licytację wywiesza się ogłoszenie z wyszczególnieniem zastawu względem którego upadł termin i numerów wydanych pokwitowań. Sprzedaż oznacza się nie później, jak we trzy miesiące po upadłym terminie. Przed rozpoczęciem licytacji, zastawy mogą być wykupione, w trakcie zaś licytacji wykupienie dopuszczonem nie będzie.

Uwaga 1. Ogłoszenia o sprzedaży rzeczy nie mogą być odmieniane, chyba rzecz przed rozpoczęciem licytacji wykupioną zostanie. Takie wykupienie powinno być zaznaczone w księdze, która okazuje się osobom stawającym do licytacji.

Uwaga 2. Przy prolongacie, w razie niewypłacalności pożyczającego, zastawione przedmioty przeznaczają się na sprzedaż po upływie miesiąca zwłoki, w porządku w tym § określonym.

§ 53. Pożyczki udzielają się w porównaniu z szacunkiem w wysokości do trzech czwartych wartości zastawu, ustanowionej podług oszacowania.

Uwaga. Pożyczki udzielają się zawsze w sumach okrągłych i nie mogą być mniejsze nad rubli dwa.

§ 54. Ponieważ wartość zastawionych przedmiotów może się zmieniać, każdy zastaw przy prolongacie na nowo się szacuje i w razie obniżenia się wartości, zastawiający obowiązany jest część udzielonej mu pożyczki zwrócić w takim stosunku, ażeby pozostały dług nie przewyższał trzech czwartych części nowego szacunku.

§ 55. Właścicielowi zastawionych rzeczy dozwala się prosić lombard o sprzedanie takowych przez licytację przed upływem terminu pożyczki, z oznaczeniem jednak wyraźnie ceny, od jakiej ma się rozpocząć licytacja.

§ 56. Licytacja rzeczy albo towarów, względem których upadł termin, ma się odbywać w lokalu lombardu, w obecności jednego lub więcej członków zarządu, przez komornika sądowego, na podstawie niniejszej ustawy i obowiązujących przepisów.

§ 57. Sprzedaż rzeczy i towarów w terminie nie wykupionych, notuje się w osobnej księdze sznurowej, na ten cel przez zarząd zaprowadzonej, poczem numera wydanych na sprzedane zastawy kwitów kasują się, i cała ta operacja winna być ujawnioną adnotacjami w kontrolach zarządu.

§ 58. Jeżeli nabywca rzeczy nie złoży natychmiast całkowitej sumy, postąpionej przezeń na licytacji, obowiązany jest zaliczyć zadatek wynoszący najmniej dwadzieścia procentów. Po upływie trzech dni, jeżeli się nie uiści z należności, utraca prawo do całego zadatku i takowy przechodzi na potrącenie długu lombardowi należnego, a przedmiot wystawia się znowu na sprzedaż, jeżeli zadatek nie przewyższa, lub nie pokrywa udzielonej pożyczki i kosztów w § 48 wymienionych.

§ 59. Z sumy otrzymanej ze sprzedaży przedmiotów na licytacji, rachując w tem i niezwrócony zadatek (§ 58), odlicza się:

1. Wynagrodzenie komornikowi sądowemu;
2. Pożyczka udzielona;
3. Należne od niej procenta, zgodnie z § 48, oraz składowe i asekuracja po dzień sprzedaży zastawów, i
4. Tytułem kary 2% od kapitału. Resztujące zaś pieniądze zwracają się okazicielowi pokwitowania.

Uwaga. Za pozyskanie przy licytacji całkowitej wartości oznaczonej przy taksie za rzecz sprzedaną, lombard nie odpowiada. *(d. n.).*

*) Patrz Nr. 215 *Dzien. Warsz.*

—

* *W rozkazach do wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego, 4 października 1873 roku, jest zamieszczone:* Jeden z rządów gubernjalnych Królestwa Polskiego odmówił zatwierdzenia rozchodu na wynagrodzenie obywateli za ulokowanie w ich domach różnych gospodarczych zakładów pułku, pozostawionych na miejscu konsystowania, podczas znajdowania się takowego w obozie pod Warszawą, tylko dla tego, że na wyznaczenie tych lokalów nie było wydane oddzielne rozporządzenie.

Głównodowodzący wojskami, Namiestnik w Królestwie Polskiem, zważywszy, że wojska wychodząc z stałych kwater do obozu pod Warszawę, pozostawiają na miejscu różne zakłady gospodarcze i ciężary (to jest: warsztaty, ceughauzy, część taboru, znajdujące się przy wojskach na przyszły skład zapasy wydziałów intendentury i artylerji, oraz kuchnie i piekarnie dla komend pilnujących pozostawionych rzeczy), i że gdyby przewożono to wszystko do obozu i napowrót, skarb poniósłby ogromne rozchody na podwody i na wyznaczanie lokali w Warszawie, ponieważ pomienionych rzeczy nie ma gdzie i nie można przechowywać w obozie, raczył rozkazać, aby zwierzchność miejscowa, w razie wyjścia wojsk do obozów, nie przestawała udzielać mieszkańcom przypadającej im opłaty za lokale dla rozmaitych zakładów gospodarczych, oznaczonych w taryfie i pozostawionych przez wojska na stałych kwaterach.

Podpisano: Za naczelnika sztabu,
jenerał-lejtnant *Czernicki 3-ci.*

—

* *Bank Polski* podaje do publicznej wiadomości, że na mocy Instrukcji z dnia 12 (24) maja 1836 r. o losowaniu obligacji cząstkowych z pożyczki 150 miljonów złotych polskich, **odbędzie się** w Banku Polskim w dniu 19 (31) października r. b. o godzinie 10 z rana w obecności delegowanych od Władz Rządowych i radców handlowych S. A. Fraenkla i Józefa Epsztejna, **włożenie do kół kartek z numerami** serji tychże obligacji, samo zaś **losowanie** nastąpi 23 października (4 listopada) r. b.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Z upoważnienia JW. Namiestnika w Królestwie Polskiem i Głównodowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga, dane będzie w niedzielę, 14 (26) października r. b., w teatrze warszawskiego Towarzystwa dobroczynności na Krakowskiem Przedmieściu, przez pisarzy zarządów wojskowych w Warszawie, **przedstawienie dramatyczne** na korzyść ochron Mikołajewskiej i Maryjskiej. Widowisko składać się będzie z następujących utworów: „Motia" (Мотя), komedjo-opera w 1-ym akcie, przerobiona z francuzkiego przez K. A. Ternowskiego; „Nr. 470, czyli trzy tysiące rubli srebrem" (N. 470, или три тысячи руб. серебромъ), komedjo-opera w 1-ym akcie, przez P. Fedorowa; „Anegdota petersburgska z lokatorem i właścicielem domu" (Петербургскій анекдотъ съ жильцомъ и домохозяиномъ), komedjo-opera oryginalna w 1-ym akcie, przez P. M. Grigorjewa. W antraktach p. Lwow odczyta sceny z „Bytu żydowskiego." Cena miejsc: Loże Nr. 1, 2, 3 i 4 na cztery osoby po 4 rs.; loże Nr. 5 i 6 na tyleż osób po 3 rs.; loże Nr. 7 i 8 na tyleż osób po 2 rs. Krzesło w 1-m rzędzie po 2 rs.; w 2-m i 3-m po 1 rs. 50 kop.; w 4-m, 5-m i 6-m rzędzie po 1 rs.; w 7-m, 8-m i 9-m rzędzie po 75 kop.; w 10-m, 11-m i 12-m rzędzie po 50 kop.; w 13-m, 14-m i 15-m rzędzie po 30 kop. Miejsca numerowane na galerji po 25 kop. Początek o godzinie 7-ej wieczorem. Biletów dostać można zawczasu w księgarniach Kożanczykowa i Istomina, w dniu zaś przedstawienia, od godziny 10-ej z rana, w kasie teatru warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

—

* Zwierzchność Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu ma zaszczyt zawiadomić publikę, że kandydat kazańskiego Uniwersytetu Teodor *Zielenogorski,* w dniu 14 (26) bieżącego miesiąca, t. j. w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, w sali aktowej Uniwersytetu, będzie bronił rozprawy na stopień magistra filozofji, pod tytułem: „Nauka Arystotelesa o duszy w związku z nauką Sokratesa i Platona w tejże materji."

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— W dniu onegdajszym w cyrkule Łazienkowskim, znaleziono w rzece Wiśle ciało człowieka. Topielec ten jak z oznak powierzchownych oraz ze zbiegu okoliczności wnosić należy, jest Benedykt Myszko flis, ten sam, który w dniu 11 (23) września r. b. utonął.

—

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie:* pozostawało chorych do dnia 8 (20) października 15, w ciągu upłynionej doby od dnia 8 (20) do 9 (21) października zachorowało —, z których i dawniejszych wyzdrowiało 2, zmarło 1; zatem na 9 (21) października pozostało chorych 12.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery t. j. od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4185, w tej liczbie dzieci 768; wyzdrowiało 2509, dzieci 348; umarło 1664, dzieci 419.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Zgromadzenie ziemskie powiatu totemskiego, w gubernji wołogodzkiej, postanowiło zatwierdzić udzielenie 200 rs. przez urząd powiatowy, na kapitał zakładowy dla urządzenia **szkoły rzemieślniczej totemskiej,** na pamiątkę dwukrotnych odwiedzin Piotra Wielkiego w mieście Totmie, i oprócz tego wyasygnować z budżetu roku przyszłego 150 rs. na tenże cel.

—

* W liczbie rozmaitych gałęzi przemysłu **w gubernji kostromskiej**, dość ważne miejsce zajmuje **produkcja tkacka wyrobów lnianych:** płótna, obrusów, serwet, chustek i ręczników. Tkactwo rozpowszechnione jest w zachodniej części powiatu kostromskiego, na całej prawie jej przestrzeni, przeważnie zaś w północno-zachodniej i północnej części powiatu nerechockiego i w południowej połowie powiatu kinieszemskiego, w powiecie zaś jurjewskim przemysł tkacki uprawiany jest w kilku tylko parafjach.

Włościanie zamożniejsi kupują przędzę za gotówkę i sprzedają sami swoje wyroby; większa zaś część tkaczy wyrabia płótno, obrusy i serwety z tak zwanej „gospodarskiej" osnowy, na obstalunek fabrykantów i kupców handlujących płótnem, którzy posiadają swoje zakłady i kantory do rozdawania osnowy. Rozdawaniem osnowy trudnią się niekiedy osobni ajenci lub komisjonerzy, mieszkający przy kantorach w tej lub owej wsi.

Tkacze wyrabiający płótno i inne wyroby lniane z własnego materjału, zakupują przędzę po większej części w przędzalniach w Kostromie i Nerechcie oraz we wsi Wiczudze. Sprzedają oni swoje wyroby głównie miejscowym fabrykantom i bogatym kupcom, którym bądź odstawiają takowe do ich domów, bądź też zawożą na jarmarki (przy spółudziale komisjonerów). Oprócz tego sprzedaż płócien odbywa się także w Kostromie, Moskwie i Petersburgu, gdzie tkacze kostrom-

scy roznoszą takowe po domach. W znaczniejszych partjach tkacze sprzedają swoje wyroby na jarmarkach w Rostowie i we wsi Wielikoje, w gubernji jarosławskiej.

Płótna sprzedawane bywają głównie niebielone, na miejscu zaś produkcji ceny są następujące: na 10 pasm po 18 i 20 kop. za arszyn, na 11 pasm po 22 i 24 k., na 12 pasm po 27 i 30 kop. i na 13 pasm po 32 i 35 kop. Przytem przędza ręczna w płótnie ceni się o 3 i 4 kop. na arszynie drożej od przędzy fabrycznej, z powodu większej mocy. Serwety sprzedają się po większej części po 3 rs. za tuzin, obrusy zaś po 85 kop. do 2 rs. i nawet do 10 rs. za sztukę.

Tkacze którzy robią płótno z osnowy dostarczanej im przez zamożniejszych gospodarzy lub przez fabrykantów, zarabiają na tydzień od 1 rs. 50 kop. do 2 rs., dostają bowiem za zrobienie płótna na 120 arsz. długości i 1½ arsz. szerokości od 2 do 3 rs., od roboty serwet za takąż długość i szerokość 4 rs., w razie zaś szerokości serwet do 2 arsz. po 6 do 7 rs., po 3 arsz. z nici niższego gatunku 10 do 12 rs. i wyższego gatunku od 12 do 15 rs. Ceny te są dla dobrych tkaczy dość korzystne; lecz za to tkacze zmuszeni bywają nieraz obywać się bez roboty, ilość bowiem osnowy na płótno, rozdawanej przez fabrykantów, nie odpowiada popytowi ze strony tkaczy i zmniejsza się w tych czasach z powodu rozwoju tkactwa mechanicznego w fabrykach. Ztąd pochodzi, że zarobek tkacza wynosi w przecięciu rocznie (od 1-go października do 6 maja) najwyżej 30 do 35 rs.; zwykle zaś wynosi on około 25 rs.

Dzieci od 10 do 14 lat wieku, zatrudnione nawijaniem przędzy na szpulki i cewki, zarabiają niekiedy po 4 rs. na miesiąc, płacą im bowiem za każką setkę motek (3 dni roboty) po 40 do 50 kop. W przecięciu zarobek dzieci rzadko kiedy wynosi więcej jak po 10 do 12 rs. rocznie.

Tkanie płótna odbywa się niekiedy, z powodu szczupłości miejsca w izbach mieszkalnych, w osobnych izbach na ten cel pobudowanych, lub też w osobnych alkierzach, urządzanych zwykle na 10 do 15 warsztatów. W alkierzach tych pracują po większej części mężczyźni, rzadko kiedy kobiety, za opłatą właścicielowi alkierza po 2 do 3 rs. rocznie. Do odrębnej cechy tkactwa lnianego należy istnienie w powiatach kostromskim i nierechockim zakładów tkackich artelnych czyli spółkowych (które noszą tam także nazwę „alkierzy" lub nawet niekiedy „fabryk"); zakłady te utrzymywane są zwykle kosztem wspólnym włościan jednej wsi i są urządzone na 5, 8, 10 lub 15 warsztatów. Zakłady te opalane są również kosztem wspólnym, do pilnowania zaś w nocy materjałów, tkacze odbywają w niektórych z nich dyżury kolejne.

Tkactwem wyrobów płóciennych ludność miejscowa trudni się jedynie w porze roku wolnej od zatrudnień w rolnictwie, w stosunku do którego tkactwo jest źródłem drugorzędnem dla zapewnienia bytu włościan. Osób zaś poświęcających się specjalnie tkactwu, jest bardzo mało, a przynajmniej dane stanowcze w tym względzie posiadane są jedynie co włościan wsi Apalichi, w powiecie kostromskim, którzy nie posiadają gruntów ornych i przesiadują przez cały rok nad warsztatem. Każdy z tkaczy wsi Apalichi zarabia rocznie mniej więcej od 120 do 150 rs., tak, iż zarobek całej wsi wynosi od 10 do 11 tysięcy rs., wartość zaś wyrobów dochodzi rocznie do sumy 100,000 rs. (*Gon. Urz.*).

—

* **Jarmark niżegorodzki.** Korespondent *Birży* pisze pod dniem 11 września: Skór wszelkich gatunków przywieziono na jarmark 100 tysięcy sztuk; wszystkie zakupione zostały dla zakładów miejscowych do Bogorodzka, Poszechonia, Wiatki i innych miejsc; za granicę, dla Hamburga kupiono do 5,000 sztuk; ceny wynosiły za kazańską 13 rub. 50 kop. i 14 rub., za ormijańską i astrachańską 7 rub. i 7 rub. 50 kop. za pud; skórę bawolą sprzedawano od 6 rub. do 7 rub. pud, końskich skór przywieziono do 70 tysięcy sztuk i wszystkie sprzedano, po cenie od 3 rub. 70 kop. do 4 rub. za sztukę; za granicę kupiono ich do 10,000; dla Moskwy przez p. Smirnowa do 20,000 sztuk; pozostałą ilość kupili fabrykanci miejscowi a część dla gubernji zachodnich i Rygi. Przyszew z rzniętego i padłego bydła przywieziono do 350,000 sz.; z tych kupiono za granicę do 300,000, a mianowicie przez p. Berkhana dla pp. Fronkela i Litmejera 150,000; przez pp. Mozera i Lewe dla pp. Szlizengera i Rotenberga 60 tysięcy; przez p. Wenklonca dla pewnego fabrykanta warszawskiego 50 tysięcy, a 40 tysięcy kupili fabrykanci miejscowi. Ceny w początku jarmarku były: za rznięte 22 rub. a w końcu 20 rub. za pud, za padłe 13 rub. pud; 50 tysięcy sztuk sprzedający wyprawili napowrót, gdyż nie chcieli sprzedać po takich cenach, ponieśliby bowiem straty. Ich samych przyszwa z dorzynanego bydła kosztuje 25 i 26 rub. Skórę owczą ruską sprzedawano po 90 k. i 1 rub. za sztukę, astrachańską 60 i 70 kop., piotrowską czarną 80 kop., białą 70 i 75 kop. za sztukę. Półkożuszkami i towarem barankowym handlowano z wielkiemi stratami. Baranków szlenskich i ruskich mytych przywieziono do 200,000 sztuk; wszystko kupiono dla Chin; cena ich nie jest wiadoma, wiadomo tylko że sprzedano je bez korzyści. Handel towarem futrzanym był nader nieożywiony; popielice sprzedawano od 8 do 14 kop. za sztukę; ogon popielicy był drogi, mianowicie 150 rub. za pud; szaraki sprzedano po 25 i 26 kop. za sztukę; skór zajęczych było w przywozie do 1 mil. sztuk; za granicę kupiono ich przeszło 300 tysięcy sztuk; w początku jarmarku kupowano je po 9, a w końcu po 10 kop. za sztukę. Tchórz czarny 1 rub. 40 kop.; nurki 1 rub. 75 kop., kot czarny 25 i 30 kop., kot zbierany wszelkich gatunków 12 i 14 kop. za sztukę. Lis stepowy 3 i 3 rub. 20 kop. za parę, lis ruski 3 rub. za sztukę. Piór i puchu przywieziono do 6,000 pudów. Część piór i puchu kupiono dla Holandji a mianowicie 2,000 pudów, pozostałą zaś ilość zakupiono dla Petersburga przez pp. Chołodowa i Suszkina; cena pierza była od 10 do 12 rub., puchu od 25 do 40 rub. pud. Piór do pisania przywieziono do 1,500 pudów; kupiono zaś je dla Petersburga przez p. Suszkina i część dla Tuły przez p. Moskatinowa, po cenie od 7 do 9 rub. za pud. Pierze miękkie i pióra do pisania oraz puch poszły dobrze. Włosieni sybirskiej, petropawłowskiej, semipałatyńskiej i troickiej przywieziono przeszło 10,000 pudów; kupiono ją za granicę przez pp. Blumentala, Kuna i Granata; 2,000 pudów takowej kupił p. Smirnow dla Moskwy; ceny były od 23 do 26 rub. za pud. Włosieni ruskiej przywieziono do 5,000 pudów; kupioną ona także została za granicę, i dla Moskwy oraz Petersburga, po cenie od 14 do 17 rub. pud. Ogonów końskich było w przywozie do 70 tysięcy sztuk; wszystko kupiono dla Petersburga i Moskwy, po cenie od 35 do 37 k. za sztukę. Grzywy sybirskiej i ruskiej do 10,000 pudów; kupioną została za granicę, a częścią dla Moskwy i Petersburga, po cenie od 7 rub. 50 kop. do 9 rub. pud. Szczeciny było do 5,000, nie sprzedanej pozostało do 1,000 pudów; sprzedano ją fabrykantom moskiewskim, spaskim i innym; sprzedawano ze stratą. Wełny ruskiej przywieziono do 25,000 pudów; kupiono ją za granicę i dla Moskwy, po cenie za białą od 5 rub. 50 kop. do 8 rub. 50 kop.; za czarną po 6 rub. pud. Wełny cienkiej szlązkiej było do 7,000 pudów; sprzedawano nie mytą po 10 rub., mytą po 25 i 28 rub. pud. Sierci wielbłądziej i ordynarnej przywieziono do 50,000 pud; ceny były od 3 rub. 80 kop. do 4 rub. 20 kop. pud. W ogóle pod względem tych towarów jarmark okazał się dla sprzedających nie korzystnym, chociaż z niewielką stratą; cała sprzedaż jednak uskutecznioną była za gotówkę. Wyrobiony towar skórzany poszedł pomyślnie. Jucht sprzedano od 19 do 22 rub., półwyrób od 16 do 19 rub. za pud; koninę od 9 do 10 rub. za parę; zrzynki wiackie od 6 rub. 60 kop. do 7 rub. za pud; opojki katuńskie białe 40 i 44 rub. pud; czarne od 1 rub. 80 kop. do 2 rub 20 kop. za parę.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordd. A. Z.*: W poniedziałek dnia 20 b. m., odbył się w Wiedniu, dla uczczenia cesarza niemieckiego, przegląd tamtejszej załogi, który podług dotychczasowych wiadomości telegraficznych, wypadł jak najświetniej. Liczba wojsk wynosiła około 8,400 ludzi z 88 działami. Oprócz cesarza Franciszka-Józefa, który miał na sobie mundur marszałka z wielką wstęgą orderu Orła Czarnego, na przeglądzie obecnymi byli: wielki książę i wielka księżna badeńscy, arcyksiążę Rudolf następca tronu austrjackiego, wszyscy arcyksiążęta, książę Leopold bawarski, jak również pełnomocnicy wojskowi poselstw zagranicznych i oficerowie zagraniczni. Na paradę tę, która odbyła się na tak zwanym Schmelz, placu ćwiczeń załogi wiedeńskiej, przybyły niezliczone tłumy ludności. O godzinie 10-ej z rana, ogólny ruch i głośne okrzyki wśród ludności zwiastowały przybycie cesarza niemieckiego, który miał na sobie mundur pułkownika austrjackiego z wielką wstęgą orderu św. Stefana. Po powitaniu arcyksięcia następcy tronu austrjackiego, cesarz Wilhelm podjechał ku wojskom, które na komendę cesarza austrjackiego prezentowały broń podczas wręczenia raportu. Następnie rozpoczął się przegląd a potem defilowanie wojsk. Podczas defilowania wojsk, które co do kawalerji odbyło się kłusem, orkiestra odegrała niemiecki hymn narodowy. Brygada kawalerji wykonała następnie atak a potem krótkie manewra z ogniem z dział i karabinów, przyczem pewna część pozsiadała z koni. Po ukończonej paradzie, obaj cesarzowie powrócili do Schönbrunn, witani wszędzie pełnemi zapału okrzykami. Ztamtąd cesarz niemiecki udał się do zamku cesarskiego, celem udzielenia kilka audjencij. Z osobna przyjmowani byli ambasadorowie angielski, francuzki i turecki. Oprócz tego, cesarz Wilhelm złożył w ciągu tegoż dnia wizyty księciu następcy tronu duńskiego, hrabini Girgenti i hr. Andrassy i poświęcił jeszcze krótki czas zwiedzeniu powszechnej wystawy przemysłowej. Po południu w Schönbrunn danym był obiad, na którym obecnymi byli cesarz niemiecki, wielki książę badeński wraz z małżonką, oraz książę następca tronu duńskiego wraz z małżonką, książę Leopold i księżna Gizela bawarscy. Oprócz tego na obiedzie obecnymi były oszaki cesarzów i książąt. O godzinie 8-ej wieczorem, obaj cesarzowie udali się do teatru opery, gdzie przedstawiono balet „Ellinor." Obaj cesarzowie obecnymi byli na przedstawieniu *incognito* aż do końca drugiego aktu, po którym cesarz Franciszek-Józef opuścił teatr, celem powitania księcia Karola pruskiego i małżonki jego, których spodziewano się o godzinie 9½ wieczorem.

* Dzienniki wiedeńskie podają nam obszerne opisy uroczystości i zabaw, jakie odbywały się w stolicy Austrji z powodu pobytu w niej cesarza Wilhelma I. Uroczystości te zresztą są tylko powtórzeniem tych jakiemi byli uczczeni panujący, którzy przed cesarzem niemieckim bawili na dworze Franciszka-Józefa. Dzienniki wiedeńskie nie przestają ze swej strony uwydatniać pokojową doniosłość tych odwiedzin. „Pobyt Wilhelma I pomiędzy nami, powiada *Abendpost*, organ półurzędowy, wzmacnia stosunki współczucia i przyjaźni wzajemnej, jakie zastąpiły, na szczęście dwóch państw, dawniejsze ich współzawodnictwo;—uświęca on stan rzeczy, który stawia Austro-Węgry i Niemcy okok siebie w jednym rzędzie i z jednemi prawami, a który zawiązuje pomiędzy niemi węzeł trwały z powodu wspólności ich interesów i potrzeb, ich dążności i obowiązków względem cywilizacji. Jeżeli odwiedziny cesarza Wilhelma nie zostały spowodowane wprost przez przyczyny polityczne, widocznem jest przecież, iż przywiązane są do nich następstwa polityczne."

—

* Zajście austro-tureckie, zdaniem *Norda*, blizkie już jest załatwienia. Dnia 16 października hr. Andrassy wysłał do Konstantynopola notę odpierającą skargi zawarte w memorjale tureckim i użalającą się na sposób niezwykły w jakim dokument ten został zakomunikowany mocarstwom; postępowanie takie, zdaniem tej noty, stanowi obrazę dla rządu austro-węgierskiego, który domaga się rozgłośnego zadośćuczynienia. Porta Ottomańska dała już początek zadośćuczynienia Austrji przez zrucenie z urzędu Assim-paszy, autora lub przynajmniej podżegacza do przesłania owego memorjału, który stanowi główny powód starcia—lecz wątpliwem jest czy hr. Andrassy zadowolni się taką satysfakcją; jeżeli gubernator Bośnji jest najpierwszym z winowajców, nie jest wszelako jedynym; nie on to sam bowiem, na powadze osobistej tylko władzy swojej, mógł był wysłać do poselstw zagranicznych w Konstantynopolu ów dokument pomieniony gabinet wiedeński; wymagać będzie niewątpliwie jakiegoś dopełnienia danej mu dotąd satysfakcji, którego też nie odmówią mu zapewne.

—

* *Goniec Urzędowy* w ostatnim tygodniowym przeglądzie politycznym pisze: „Rezultata ostatnich wyborów dodatkowych na wakujące miejsca w Zgromadzeniu Narodowem, rezultata, z których tak pysznią się republikanie francuzcy, w gruncie wcale nie mają takiego znaczenia, jakie im zwykle przypisują, i co główniejsza, nie mogą stanowić zupełnego i dokładnego wyrażenia opinji publicznej. We Francji, jak i w wielu innych krajach, klasa prosta, szczególniej rolnicza, ciągle zajęta niecierpiącemi zwłoki robotami w polu, często usuwa się od bezpośredniego udziału w ruchach parlamentarnych, i pozostawia głosowanie za siebie przewódcom, wolniejszym i zręczniejszym w życiu politycznem. Ci ostatni, jak wiadomo, nie zawsze usprawiedliwiają zaufanie ludu. Zresztą prawdą jest i to, że obecnie różne odcienia stronnictwa republikańskiego ściślej złączyły się pomiędzy sobą i okazały wzmożoną czynność w obec przeciwdziałania stronnictwa monarchicznego, które, poczuwszy swą siłę, dawno już porzuciło wyczekującą postawę, jaką dotąd zachowywało tak długo, i przybrało najenergiczniejszy sposób postępowania.

„Niewiadomo jaki rezultat będą miały stałe jego usiłowania i czy zapewniło sobie dostateczną do zwycięztwa większość w Zgromadzeniu Narodowem. Kwestja przedwczesnego, nadzwyczajnego zwołania tego ostatniego, jeszcze ani razu nie była podejmowana w Komisji Nieustającej, która w dalszym ciągu zajmuje się bieżącemi sprawami administracyjnemi. Monarchiczne, albo właściwiej tak zwane fuzjonistowskie Komiteta nie przestają zajmować się rozważaniem ustępstw, jakie podług ich zdania mogą pomódz Henrykowi V do otrzymania tronu jego przodków. Godnem jest zresztą uwagi, że dwa najgłówniejsze i najdawniejsze organa legitymizmu, „Univers" i „Union", radzą hrabiemu Chambord, aby nie zgadzał się na żadne ustępstwa i wystawiają, że niezachwiana wierność dawnym zasadom tradycyjnym stanowi jedyną jego siłę. Sam pretendent wyjechał teraz z Frohsdorf, lecz gdzie mianowicie, to,—pomimo obfitości dziennikarskich, często sprzecznych doniesień, — nie jest wiadomem.

„Opinja publiczna obecnie nieco oderwana jest od kwestji dynastycznej, przez drugi ważny, odbywający się we Francji wypadek. Wypadkiem tym jest sąd wojenny na marszałka Bazaine, który rozpoczął swe czynności w Małem Trianon. Pierwszą czynnością sądu było wysłuchanie relacji przedwstępnej Komisji Śledczej, którą poprzedzała przedmowa następującej osnowy:

„Decyzją z 7 maja 1872 r. Minister Wojny, na zasadzie zdania, wyrzeczonego przez Komisję Śledczą— której poruczone było rozpatrzenie sprawy kapitulacji armji Reńskiej i poddania twierdzy Metz, — wydał rozkaz oddania pod sąd marszałka Bazaine, byłego naczelnego wodza wyż wspomnionej armji.

„Wnioski, przedstawione przes Komisję Śledczą, na jej posiedzeniu dnia 12 kwietnia są następujące:

„Zważywszy, że marszałek Bazaine, przez swe depesze z 19 i 20 sierpnia 1870 r. zdecydował marsz marszałka Mac-Mahona z Reims do rz. Mozy dla udzielenia pomocy armji Metzkiej, i że usiłowania wycieczek 26 i 31, z powodu swej nieznaczności, nie mogły sprawić pożytecznej dla armji Chalońskiej dywersji, —

„Z tych powodów Rada prowadząca śledztwo mniema, że marszałek Bazaine winien jest większej części klęsk doznanych przez tę armję.

„Rada jest zdania, że marszałek Bazaine był przyczyną utraty 150 tysięcznej armji i twierdzy Metz; że odpowiedzialność w tej sprawie całkowicie spada na niego; i że jako naczelny wódz, nie spełnił tego wszystkiego co mu nakazywały powinność i honor.

„Rada potępia marszałka za to, że utrzymywał z nieprzyjacielem stosunki, które doprowadziły tylko do kapitulacji bezprzykładnej w historji. Jeżeli w poprzednich swych zdaniach w przedmiocie innych kapitulacij, Rada zawsze potępiała dowódców miejscowych, którzy będąc zmuszeni poddać się, nie zniszczyli wszystkich zapasów wojskowych przed podpisaniem kapitulacji i w taki sposób dostarczali nieprzyjacielowi zasoby z których ten mógł korzystać obficie w ciągu wojny— to jeszcze słuszniej zasługuje na takie potępienie marszałek Bazaine. Rada szczególnie potępia go za przyjęcie artykułu w kapitulacji, który dozwalał oficerom rozejść się do domów, z zastrzeżeniem tylko aby dali zobowiązanie piśmienne pod słowem honoru, że nie będą służyli w ciągu wojny przeciwko Niemcom.

„Rada potępia go za to, że nie postarał się, — jak tego wymaga artykuł 266 dekretu z 13 października 1863 r.—przy kapitulacji o złagodzenie losu swych żołnierzy i nie wymówił dla chorych i ranionych szczególnych wyjątków, jakie mogliby byli uzyskać.

„Rada potępia go za to, że oddał nieprzyjacielowi sztandary, które mógł i powinien był zniszczyć i przez takie oddanie doprowadził do najwyższenia stopnia poniżenia walecznych żołnierzy, strzeżenie honoru których było bezpośrednią jego powinnością.

„Tak skomplikowaną jest kwestja, mająca być rozstrzygniętą. Dla tego niezbędny jest całkowity przegląd wszystkich faktów, zaszłych za dowództwa marszałka. Taki przegląd dzieli się na trzy części, odpowiednie trzem następującym okresom: czynne operacje od 5-go sierpnia do 1 września; blokada od 1 września do 10 października; kapitulacja od 10 do 29 października."

„Odczytanie tego dość rozległego przeglądu zajmowało Trianońską Komisję Wojskowo-Sądową przez cały zaprzeszły tydzień. Skończyło się takowe dopiero w sobotę (11 paździer.), ale jednocześnie odbywało się i przedstawianie usprawiedliwiającego memorjału podsądnego, złożonego przezeń jeszcze w zeszłym roku Ministrowi Wojny. Według zdania gazet, memorjał ten nie zawiera w sobie nic nowego, lecz całkowicie przypomina swą osnową znaną już publiczności broszurę marszałka Bazaine pod tytułem „Armja Reńska" („L'armée du Rhin"). Dopiero od poniedziałku (13 października) właściwie zaczęły być zadawane marszałkowi pytania i natenczas sędziowie jego powinni byli przybrać już samoistną rolę. Ważność tej roli zwraca szczególną uwagę współczesnego dziennikarstwa na samych sędziów. Pomiędzy niemi rozumie się pierwsze miejsce zajmuje sam prezes Sądu *książę Aumale*. W świecie wojskowym zjednał on sobie imię w Afryce, gdzie w trudach wojennych przeszła większa część jego młodości. Następujący po nim po starszeństwie członek Sądu, jenerał *Chabot-Latour* znany jest jako uczony inżynier i artylerzystwa w armji francuzkiej, do której wstąpił do służby w stopniu oficera w 1822 roku, po ukończeniu kursu nauk wojskowych w szkole wyższej w Metz. Obecnie jest on prezesem Komitetu Fortyfikacyjnego, oraz członkiem Najwyższej Rady Wojennej i Komitetu Obrony. *Martimprey*, jenerał dywizji, wyniesiony na ten stopień za odznaczenie się w kampanji włoskiej, brat sławnego obecnego gubernatora Domu Inwalidów, teraz jest prezesem Komitetu Fechtunkowego w armji francuzkiej. Jenerał *de la Motte Rouge*, były wychowaniec szkoły w Sain-Cyr, którą ukończył w 1821 roku, odznaczał się na polu bojowem tylko w kampanjach Hiszpańskiej (1823) i Belgickiej (1832).

„Będąc mianowany niedawno przedtem dowódcą gwardji narodowej sekwańskiej, 4 września zmuszony był zrzec się tej posady na korzyść innego, popieranego przez tamtoczesny rząd paryzki. W październiku tegoż 1870 roku, delegacja w Tours powierzyła mu dowództwo nad nowozaciążnymi rekrutami, którzy weszli do składu armji Loary i zostali pobici pod Artenay przez niemieckiego jenerała Tann. Od tego czasu usunął się od spraw, aż do obecnego swego przeznaczenia. Jenerał *Martineau Dechenay*, lat 53, dowodził także dywizją armji Loary i razem z nią podzielił smutny los, doznany przez armję wschodnią w grudniu 1870 roku. Jenerał *Princetot* (urodzony 1807 r.) zjednał sobie sławę nadzwyczaj uczciwego człowieka w Egipcie, gdzie był posłany przez rząd francuzki dla uorganizowania tamecznej altylerji. Jenerał *Lallemand*, od samego wyjścia z szkoły w Saint-Cyr (1838) służył ciągle w Algierze, z wyjątkiem kilku miesięcy przepędzonych w szeregach wyprawy Krymskiej pod dowództwem jenerała Bosquet i dowodzenia brygadą we Francji, gdzie po poskromnieniu zbuntowanej Kabylji, powrócił ostatecznie w 1871 r. Jenerał H. F. *Guiyot*, lat 68, członek komitetu Artylerji, znany ze swych opinij zachowawczych. Jenerał *Tripier* (urodzony w 1804 r.), uczestniczył z odznaczeniem się w kampanjach w Algierze i Krymie, ale szczególną popularność zjednał sobie pomiędzy wojskowymi podczas oblężenia Paryża, kiedy dowodząc w licznych wycieczkach, zadziwiał swą walecznością, jeszcze bardziej uderzającą w jego podeszłym wieku. Jenerał *Resseur* (urodzony w 1807 r.), znany jako swietny kawalerzysta. Jenerał *Pourget*, lat 58, znany jako wojskowy uczony i mówca. Jenerał *Sullot de Malrouat*, lat 60, bliski krewny zmarłego ministra Touvenela, także wychowaniec szkoły wojskowej w Saint-Cyr, brał czynny udział podczas ostatniej wojny, szczególniej zaś w kampanji prowadzonej przez Rząd obrony krajowej i miał szczególną protekcję ze strony jenerała Trochu. Sam prezes, najpopularniejszy z książąt rodziny Orleańskiej, książę Aumale dotąd odznacza się w sądzie tak przejętem roztropną wstrzemięźliwością i taktem postępowaniem, że takowe zjednało mu pochwały dzienników najrozmaitszych, a nawet sprzecznych z sobą odcieni. Ale w sferach dyplomatycznych, książę doznał pewnego rodzaju porażkę, a mianowicie w następującym wypadku: udał się do Ministra Wojny z prośbą o pozwolenie mu, jako prezesowi Sądu Wojennego nad marszałkiem Bazaine, zwiedzenia odłączonych obecnie do Prus prowincij, Alzacji i Lotaryngji, żeby obejrzyć i zbadać szczegółowo miejscowości, które były główną widownią działań armji Reńskiej podczas wojny 1870 roku. Minister Wojny, usuwając się od decydowania w tym przedmiocie, odstąpił go do rozważenia Ministrowi Spraw Zagranicznych, który ze swej strony zakomunikował prośbę księcia Aumale Gabinetowi pruskiemu. Ten ostatni odpowiedział, że daleko by mu było przyjemniej, gdyby książę Aumale, pomimo danej przezeń obietnicy zachowywania najściślejszego incognito, całkiem odłożył zamierzoną wycieczkę.

„Nie tylko pruskie, ale i liczne inne gazety zupełnie zgadzają się z Rządem pruskim i pochwalają jego sposób postępowania w obecnym przypadku. Przy współczesnym stanie umysłów w nowo przyłączonych prowincjach, gdzie nie wszyscy jeszcze pojednali się z obecnym porządkiem—czego niedawno był żywy przykład, w odmowie nowowybranych sędziów okręgowych złożenia wymaganej przez prawo przysięgi na urzędowanie—pobyt tam księcia francuzkiego, choćby najkrótszy, bardzo mógłby dać powód do różnych demonstracij, które roztropnem było wcześnie uprzedzić i usunąć.

„W sprawach wewnętrznych Prus, najwydatniejsze miejsce w gazetach niemieckich zajmuje walka rządu z duchowieństwem katolickiem—walka, w której ciągle pierwszy bierze górę nad ostatniem. Nakoniec okazuje się, że w tej walce brał udział sam Papież, który jeszcze 7 sierpnia roku bieżącego napisał list do Cesarza Wilhelma. Na ten list udzielona została w najwyższym stopniu energiczna i pełna godności odpowiedź, usuwająca wszelkie mięszanie się Watykanu do wewnętrznych spraw Prus, gdzie prawa katolików dostatecznie są zapewnione przez wspaniałomyślność panującego nad niemi Monarchy i prawa konstytucyjne.

„Nowo wybrany biskup starokatolicki Reinckens, złożył ustanowioną przysięgę na wierność służenia Monarsze i państwu w nowem swem dostojeństwie. Tegoż dnia był na obiedzie w dość licznem zebraniu u Ministra Spraw Duchownych Falka, który przytem miał do nowo wyświęconego biskupa mowę, jaka zjednała sobie powszechne pochwały. Liczba wszystkich starokatolików, którzy jeszcze trzy lata temu rachowali się w Niemczech na jednostki, obecnie dochodzi do pięćdziesięciu tysięcy. Ich gminy duchowne odznaczają się wszędzie ścisłem posłuszeństwem prawom krajo-

wym i dla tego zawsze znajdują się w najlepszych stosunkach z władzą rządową.

„Zupełnie inną, wprost przeciwległą drogą postępują ultramontanie, którzy już teraz starają się wpłynąć na oddane im stronnictwa polityczne, z powodu zbliżających się wyborów. Wybory pierwszego stopnia wyznaczone są w Prusach na 28 października, zaś drugiego stopnia na 4 listopada. Dotąd jeszcze, jak donoszą gazety, oprócz intryg ultramontańskich, ruch wyborczy nie zarysował się. W ogóle mniemają, iż w roku bieżącym będzie on słabszy i bezbarwny, oprócz może Szlezwigu. Ale i tam zresztą stronnicy połączenia się napowrót z Danją, stali się spokojniejszymi, po ogłoszeniu znanej rozmowy w tym przedmiocie pomiędzy księciem Bismarckiem, a ich przedstawicielem—rozmowy zaszłej w Berlinie, podczas tegorocznego lata.

„W Danji otwarty został Parlament (Rixdag), i na ten raz bez królewskiej mowy tronowej.

„W południe, 7 października, członkowie obu Izb zebrali się w sali Folksthingu w Christianborg, gdzie zaraz po nich przybyli Ministrowie, z swym prezesem na czele. Hrabia Holstein Holsteinborg, na mocy rozkazu królewskiego, ogłosił sesję za otwartą. Następnie jeden z deputowanych zawołał: „niech żyje Król“, na co Zgromadzenie odpowiedziało dziewięć razy powtórzonemi okrzykami „hura!“ Następnie przystąpiono do utworzenia biura Folksthingu; wybrane zostało poprzednie, składające się z członków opozycji i mające za prezesa p. Krabbe, a za wice-prezesów pp. Homsena i Christensena.

„Gazety powiadają, że obecny wypadek otwarcia Parlamentu bez królewskiej mowy tronowej, pomimo obecności Króla w stolicy, jest już nie pierwszy w tym rodzaju. Na ten raz objaśniają go tem, że przewódcy większości Folksthingu, rozchodząc się po ukończeniu poprzedniej sesji, oświadczyli kategorycznie, że nie będą wdawali się w żadne rozprawy z istniejącem Ministerstwem, i systematycznie będą odrzucali wszelki pochodzący od niego wniosek. Na szczęście deputowani opozycyjni sami zrzekli się tego oświadczenia i obecnie już zajmują się roztrząsaniem budżetu i innych wniesionych na Folksthing projektów. W ogóle od czasu zamknięcia ostatniej sesji, polityczne okoliczności Danji pod wieloma względami zmieniły się na lepsze: stronnictwo radykalne znacznie upadło, a zachowawcze wzmogło się. Gabinet uczuwa się silniejszym niż przedtem, a tron królewski otrzymał od ludu takie pełne zapału i huczne objawy przywiązania, jakich już oddawna nie było. Zdarzyło się to z powodu odsłonięcia pomnika zmarłemu Królowi Fryderykowi VII, odbytego także w zeszłym tygodniu z nadzwyczajną uroczystością.

„W uroczystości tej przyjęli udział Król i jego najdostojniejsza rodzina, dwór królewski, członkowie wyższej administracji i Rixdagu, dla których zbudowane były oddzielne trybuny, przedstawiciele armji i nakoniec, na placu, gęste tłumy ludu, który zachował wdzięczną pamięć dla zmarłego Króla. Kiedy po odśpiewaniu wierszy patrjotycznych, naumyślnie na ten wypadek napisanych przez jednego z członków Landsthingu, p. Pluga, i po mowie, mianej przez niego, która wywołała huczne oklaski, na znak dany przez Króla, płótno okrywające pomnik, spadło, natenczas okrzyki, w jednej chwili rozlegające się w powietrzu i oklaski obecnych, witające odsłonięty posąg Fryderyka VII, wypowiedziały wszystko czem był dla Danji ten pamiętny Monarcha, ostatnia gałązka starożytnej i znakomitej dynastji, która przeszło cztery wieki panowała w kraju. Nie mniejsze oznaki życzliwości okazywane były i protoplaście nowej dynastji, obecnie panującemu Królowi, i towarzyszyły mu, kiedy po ukończeniu uroczystości powracał z placu do pałacu w powozie, otoczony licznemi tłumami ludu. W liczbie cudzoziemskich gości obecnych na tej uroczystości, z szczególnem zadowolnieniem dostrzeżono oficerów norwegskich Skanijskiego pułku huzarów, którego szefem honorowym długi czas był zmarły Fryderyk VII.

„Jeżeli duńscy radykalni, w skutku ostatnich wypadków utracili znaczną część swej poprzedniej wagi, jaką mieli w sferach politycznych, to podobny przewrót przysposabia się i dla norwegskich ich współbraci, którzy są śmielsi pod względem swego ducha i znaczniejsi pod względem liczby. Norwegscy radykalni nie tylko stawiali stałą opozycję przeciwko Ministrom, ale myśleli nawet targnąć się na radykalne zmiany konstytucji zatwierdzonej za zgodą władzy najwyższej. Do tychczas Rząd traktował ich z cierpliwą obojętnością, lecz teraz, jak się zdaje, zamierza porzucić taką postawę. Pierwszą oznaką takiego zamiaru jest mianowanie znanego zachowawcy, p. Stange, Ministrem Stanu; ale jeszcze ważniejsze jest znaczenie mowy królewskiej do Storthingu, w której pomiędzy innemi król napomina to reprezentacyjne zebranie ludowe, „aby nie znosiło wpływu radykalnych, jeżeli tylko nie chce strącić swego kraju na taki stopień, na jakim obecnie „znajduje się Hiszpanja.“

„Prawda zawierająca się w tej ostatniej uwadze, uczuta została nakoniec i w samej Hiszpanji, przez tych nielicznych hiszpanów, dla których wyraz „ojczyzna,“ zachował jeszcze jakieś znaczenie.

„Żeby wstrzymać swoją ojczyznę na krańcu ostatecznej zguby, łączą oni swe usiłowania z usiłowaniami p. Castellara, któremu powierzyli narozleglejszą władzę. Nowy dyktator, chociaż nie posiadający tego tytułu, ale posiadający wszelkie prawa, uznał za konieczne działać energicznie i o ile można najprędzej, w obec energicznych działań przeciwników, i już w ogólnem położeniu rzeczy nastąpiło pewne polepszenie, chociaż jeszcze bardzo odległe od ostatecznie pomyślnych rezultatów. Tym ostatnim najbardziej staje na przeszkodzie energiczny opór powstańców kartagińskich, którzy oświadczyli, że prędzej przystaną do karlistów niż poddadzą się teraźniejszemu Rządowi madryckiemu. Castelar właśnie przez tę okoliczność objaśnił gabinetowi angielskiemu swój sposób postępowania z powodu ujętego przezeń, wiozącego nieprzyjacielom wszelkiego rodzaju zapasy okrętu angielskiego, i tem motywował swoją prośbę w Londynie i Berlinie o zwrócenie mu dwóch wielkich, ujętych w Gibraltarze okrętów, które nakoniec zostały mu zwrócone i pozostawszy w jego rozporządzeniu, dadzą mu teraz większe środki do działania przeciwko flocie nieprzyjacielskiej. Co się tyczy karlistów, wiadomości nadchodzące z ich obozu do Europy stale obalają doniesienia o zwycięztwach, jakie przypisują sobie wojska Rządu madryckiego. Zresztą, jak się zdaje, nie ma wątpliwości, że interesa ostatniego na północy nieco się polepszyły, po mianowaniu Morionesa naczelnym wodzem sił, działających przeciwko Don-Carlosowi.“

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 20 października.* Kilku deputowanych należących do środka lewego napisało listy do swych wyborców, w których oświadczają się na korzyść utrzymania rzeczypospolitej. Największa część deputowanych tych głosowała dnia 24 maja na korzyść p. Thiersa. Inni znowu deputowani, szczególniej Target, Johnston i admirał Saisset, na zapytanie w powyższej kwestji ze strony ich wyborców, odpowiedzieli oświadczeniem, iż nikomu nie mogą przyznawać prawa wywierania wpływu na ich głosowanie, przy którem kierować się będą tylko swojem sumieniem.

* *Trianon, 18 października.* (Proces Bazaine'a). Przy słuchaniu marszałka co do odbytej dnia 24 października radzie wojennej i misji jenerałów Changarnier i Cissey, Bazaine oświadcza, iż gdy wiadomemi były mu twarde warunki kapitulacji, wycieczka już była niemożebną. Przeczy on, jakoby szerzył wówczas wiadomości demoralizujące, twierdząc, iż działał w przeciwnej myśli. Nie zniszczył on zapasów wojennych dla tego, że obawiał się zemsty nieprzyjaciela. Tu prezes sądu stawia mu pytanie, jakiej mianowicie większej srogości obawiał się ze strony nieprzyjaciela. Bazaine powiada, iż wydał jenerałowi Soleil formalny rozkaz spalenia sztandarów i że należy ganić tylko niedbalstwo oficerów. Po kilku innych krótkich pytaniach, słuchanie Bazaine'a zostało ukończonem. W poniedziałek rozpocznie się słuchanie świadków.

* *Drezno, 21 października.* Dziś, otrzymano z Pillnitz o godzinie 9½ z rana następujący buletyn o stanie zdrowia króla: Dziś król przepędził znowu noc bezsenną. Nie nastąpiło polepszenia pod żadnym względem. Przytomność mocno jest osłabioną, siły zmniejszają się.

* *Wiedeń, 20 października.* Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza w swym dziale urzędowym nominację księcia Karola Auersperga na prezesa i hr. Wrbnę oraz hr. Trantmaunsdorfa na wice-prezesów izby panów.

* *Wiedeń, 21 października.* Podług dotychczasowych wiadomości o rezultacie wyborów do rady państwa, okręgi miejskie w Czechach obrały 16 deputowanych wierno-konstytucyjnych i 4 deklarantów. Rezultat wyborów w pozostałych 12 okręgach czeskich dotychczas nie jest wiadomy. Miasta Wyższej Austrji obrały 4 wierno-konstytucyjnych, miasto Wiedeń 4 wierno-konstytucyjnych, przedmieścia 2 wierno-konstytucyjnych i 5 demokratów. W okręgu jednego przedmieścia wybór pozostał nierozstrzygniętym. W Niższej Austrji obrano 3 wierno-konstytucyjnych i 1 demokratę. Gminy wiejskie w Styrji obrały po największej części deputowanych klerykalnych.

* *Rzym, 20 października.* Dekretem królewskim sesja parlamentu zamkniętą została i ponowne rozpoczęcie sesji wyznaczonem jest na 15 listopada.

* *Rzym, 20 października.* Junta, która powierzoną ma sobie likwidację dóbr klasztornych, miała oddanych sobie dziś sześć klasztorów, z których 4 należało do jezuitów, 1 do franciszkanów i 1 do bernardynów. Wszystkim członkom pomienionych klasztorów wręczone zostały przez delegowanych asygnacje na pensje.

* Profesor Kinckelin wydał w języku francuzkim broszurę pod tytułem: **„Statystyka gazet szwajcarskich w 1872 r.“** W Szwajcarji przy ludności wynoszącej 2,669,147 mieszkańców, wychodzi 412 gazet, w tej liczbie 266 niemieckich, 118 francuzkich, 16 włoskich, 5 romańskich i 1 angielska. Sześć gazet wychodzi jednoczesnie w dwóch językach, niemieckim i francuzkim. Najstarsza ze wszystkich szwajcarskich gazeta zurüchska *Freitags Zeitung*, założona została w XVII wieku. W r. 1740 przeszła na własność adwokata Burcly i od tego czasu przechodzi w spadku z ojca na syna. Siedm szwajcarskich gazet powstało w okresie od 1700 do 1801 roku. W upłynionym 1872 r. wydrukowano w Szwajcarji 90,875,388 egzemplarzy gazet, przedstawiających wartość 5,104,394 franków, tak, że na każdego mieszkańca Szwajcarji przypada przeciętnie więcej niż 2 franki za gazety. Oprócz tego z samych Niemiec przywieziono 1,250,275 egzemplarzy gazet; z sąsiedniej Francji, Włoch, Austrji, Anglji, również nie mała ilość gazet przybywa. W ostatnich piętnastu latach zwłaszcza, prasa perjodyczna doszła w Szwajcarji do bardzo znacznego rozwoju.

* Podług wiadomości otrzymanych przez gazety wychodzące w Liworno, **wykopaliska** zarządzone przez księcia Strozzi **na górze Tignoso** pod Ardenią, wydały jak najpomyślniejsze rezultata. Znaleziono pomiędzy innemi: znaczną ilość broni kamiennej, terrakottów i szkieletów ludzkich olbrzymich kształtów, które świadczą o zamieszkaniu tam kiedyś ludzi przedhistorycznych. Książę zamierza temi zajmującemi wykopaliskami wzbogacić swoje słynne muzeum.

* Znany angielski aeronauta H. Coxwell z Tattenham, wraz z kilku towarzyszami, odbył **podróż napowietrzną** w balonie „Nassau“, celem przekonania się, czy twierdzenie amerykańskiego profesora Wise, że w pewnej wysokości atmosferycznej panuje stały prąd powietrza z zachodu na wschód, zgodnem jest z rzeczywistością. Rezultat otrzymany obala zupełnie teorję profesora Wise. Na wysokości 10,000 stóp balon trzymał się w kierunku zupełnie poziomym i pędził z północy na południe. Małe obłoczki białe, które aeronauci w pewnej wysokości nad sobą widzieli, biegły również w tym samym kierunku, z czego się okazuje, że prąd powietrza w wyższych jego warstwach, tego dnia przynajmnie, trzymał się kierunku z północy na południe. Balon olbrzymi, w którym 17 września r. b. prof. King z pięciu towarzyszami puścił się w podróż napowietrzną do Europy lub gdziekolwiek indziej, z powodu zbyt wielkiego obciążenia doszedł tylko do wysokości dwóch mil angielskich. Podróżni przebyli dość powoli tylko przestrzeń około 100 mil a następnie musieli zaniechać dalszej podróży i opuścić się na ziemię.

* P. Konstanty **Cheret, niezmordowany zabójca lwów**, poświęcił swe życie niszczeniu tych drapieżnych zwierząt i według jego kombinacji, do zupełnego ich wytępienia, potrzebuje jeszcze pięć lat czasu. P. Cheret utrzymuje, że prowincja Tell doznaje spustoszenia przez 700 do 800 lwów; każdy lew kosztuje w pożartych wołach, koniach, mułach, wielbłądach, baranach i dzikich kozach około 3,600 franków rocznie. Średni wiek lwa wynosi 35 lat; tym sposobem każdy z nich wyrządza szkody za 120,000 franków. Obliczenia Gerarda przenosiły tę cyfrę. Według tego ostatniego, straty zrządzane przez jednego lwa wynoszą rocznie 6,000 franków, czyli w ciągu życia 210,000 franków. W każdym razie, podatek jest straszny i p. Cheret zamierzył uwolnić Algierję od tego haraczu. Z drugiej strony, lew i pantera przyczyniają się do spustoszenia daleko zgubniejszego. Nie ulega wątpliwości, że arabowie, dla spłoszenia tych drapieżnych zwierząt, wyniszczyli połowę lasów w Algierji i corocznie nawet bywają wzniecane pożary w tym celu. Wzgląd na powyższe okoliczności skłonił p. Cheret do zastosowania nowego przyrządu myśliwskiego. Jakoż wybudował on według własnego pomysłu klatkę zwaną *silo*, jako środek do zniszczenia, odpowiadający jego widokom. Opis tego przyrządu podajemy tu wkrótkości. Ściany i kraty są żelazne, mają 3 metry długości, 2 szerokości i 2 metry wysokości; klatka wspiera się na 3-ch małych kołach z lanego żelaza, u których dzwona są szerokie. Klatka może być przeprowadzona po najgorszych drogach. Wyższa część otwiera się na dwoje drzwi, w kształcie szafy i zamyka się sama z siebie za pomocą czterech potężnych sprężyn stalowych, które się opuszczają za najmniejszem dotknięciem. Haki poruszane jednocześnie przy zamknięciu, przytwierdzają silnie drzwi jak tylko się zapadną i więża zwierze, skoro wpadnie w zastawioną zasadzkę. Podczas nocy, stado araba gromadzi się około jego namiotu, w parku okrągłym otoczonym płotem, wzmocnionym przez bale i płyty kamienne. Naprzeciwko namiotu bezpośrednio pod płotem, wykopany bywa w ziemi dół głęboki, w kształcie ostrokręgu. W tem miejscu płot jest mniej wysoki i przedstawia więcej łatwości dla napastnika. Urządzono w nim pewne zagłębienie w kształcie kąta wklęsłego, które przedstawia największą łatwość do napadu. Zgłodniały zwierz kieruje swój napad na ten słaby punkt, jednym skokiem przesadza przeszkodę i wpada w jamę, którą płot przed jego oczami ukrywał. Jeżeli zaś w miejsce tego dołu znajduje się klatka żelazna, zwierze wpada na nią, zrywa przez swoje upadnięcie druty przeciągnięte ukośnie przez otwór, które poruszają zatrzaskiem, natychmiast drzwi się zamykają z gwałtownością, i król zwierząt jest złapany w tak naiwny sposób, jak mysz w pułapce. Niepotrzeba jednak zabijać więźnia żeby go opanować, tak jak to uczynićby należało, gdyby wpadł w zwykłą jamę, jaką arabowie kopią. Klatka wykopuje się z ziemi otaczającej i wówczas jako wagon, służy do przewiezienia lwa aż do menażerji ogrodu zoologicznego.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 11 (23) października.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we czwartek, opera tragiczna w 3 aktach, **Norma.** — Początek o godzinie 7 i pół. —*Jutro*, w piątek, trajedja **Hamlet.**— *Wczoraj*, było osób 443.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, we czwartek, komedje w 1 akcie, **Wiosna,**— komedja w 4 aktach, **Zemsta za mur graniczny.** — Początek o godzinie 7 i pół.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda.— Początek o godzinie 7-ej.—Wejście kop. 15.

* W dniu 10 (22) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 76, wyzdrowiało 39, umarło 6, pozostało 1629 (mężczyzn 787, kobiet 842), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 145, kobiet 136.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 6 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 10 wieczór.

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 18 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 20 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi dojeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 18 z rana i osobowym o godz. 11 min. 20 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 6 min. 5 z rana.

Pośpieszny o godz. 8 min. 18 wieczorem.

Pasażerski o godz. 5 min. 19 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 9 min. 58 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 13 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 1 min. 55 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 20 wieczorem.

Miejscowy o godz. 9 min. 58 z rana.

Do Ciechocinka dojeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim i pośpiesznym.

Ceny Targowe.

dnia 10 (22) Października 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od Ruble sr.	od kopiejki	do Ruble sr.	do kopiejki
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	12	72	—	—	7	95
" " pstra i dobra	13	76	8	10	8	60
" " wyborowa	14	16	8	70	8	85
Żyto 232 "	9	12	5	55	5	70
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	7½	3	30
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	80	2	10
Siano pud	—	—	—	40	—	42½
Słoma "	—	—	—	22½	—	25

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 650, żyta 400, jęczmienia —, owsa 200 korcy.

Cena okowity dnia 10 (22) października.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	$6.39,^{5}$—$6.42,^{3}$	2.08—2.09.
Pojedyncza szynkarska		2.10—2.11.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 11 (23) Października 1873 roku.

Weksle.			Żądane Rs.	Żądane k.	Płacone R.	Płacone k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	110	62½	110	32½
"	" "	8 d.	110	62½	110	32½
Gdańsk	" "	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—			—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	39½	7	37½
"		kr. ter.	—	—	—	—
Paryż	300 Frank.	10 d.	88	42½	88	12½
"		"	88	57½	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	65	—	—
"	à vista		98	55	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
"	"	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.

	Żądane Rs.	Żądane k.	Płacone R.	Płacone k.
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	142	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	94	—	93	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	72	50	—	—
Akcje " " po 500 rs.	—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	104	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	125	—	124	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	94	35	94	5
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])	93	25	92	95
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])	92	90	92	60
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])	89	85	88	55
" " " II Serja	87	95	87	65
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])	79	15	78	85
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	98	25	97	25
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	158	25	—	—
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100	154	75	—	50
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	105	50	105	15

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 34 4/9.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 68 1/18.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. —k. 80 5/9.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 37½.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 57 1/8.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6200. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1⁰ w dniu 1 (13) Lipca 1872 r. Jana Kaszewskiego, współwierzyciela sumy rs. 300 subintabulowanej na dożywociu służącem Felicjannie 1⁰ voto Czyżewskiej 2⁰ Fokczyńskiej, na kapitale rs. 2,110 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 361 w Dziale czwartym pod Nr. 13 ubezpieczonym;

2⁰ w dniu 1 (13) Czerwca 1873 r. Marjanny z Górkiewiczów Piekrzewicz wdowy wierzycielki rs. 1,350 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2687B w Dziale IV pod Nr. 3 ubezpieczonych.

3⁰ w d. 5 (17) Maja 1870 r. Pawła Mierzejewskiego, współwłaściciela prawa dominii directi to jest czynszu co rocznie w ilości rs. 5 kop. 40 z nieruchomości Warszawskiej Nr. 2265 i rs. 10 kop. 80 z nieruchomości Warszawskiej Nr. 2233 wedle wpisów w Dziale III pod Nr. 1 zamieszczonych, opłaconego.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których termin na dzień 16 (28) Stycznia 1874 r. wyznaczonym został, w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe meldować winni.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1873 r.
Józef Zbikowski.

N. D. 6203. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Podaje do publicznej wiadomości, że po zaszłej śmierci:

1. Emiljana Feterowskiego współwierzyciela sum rs. 701 kop. 93³/₅ i rs. 1,182 kop. 17¹/₂ w dziale IV pod Nr. 33 i 34 wykazu hypotecznego dóbr Sagowa ubezpieczonych.

2. Marjanny z Ledzińskich Kryczyńskiej jako współwłaścicielki dóbr Skirsobole w Powiecie Kalwaryjskim położonych.

3. Alexandra Hilferdynga jako wierzyciela sumy rs. 7,000 pod Nr. 1 dz. IV wykazu hyp. dóbr pod nazwą Lasy Elżbiecińskie ubezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe, do uregulowania których termin na dzień 18 (30) Kwietnia 1874 r. jest oznaczony, przeto strony interesowane z prawami swemi w tym dniu do Kancelarji podpisanego Rejenta pod perkluzją zgłosić się zechcą.

Suwałki d. 26 Września (8 Paźdz.) 1873 r.
1—2 Władysław Russocki.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6107. *Trybunał Cywilny w Siedlcach.*

W skutek podań Ignacego Szymańskiego i Barbary Szujskiej ogłasza regulację hypoteczną dwóch nieruchomości miejskich w mieście Siedlcach przy ulicy Aleja pod N. N. 1 i 7 położonych, składających się z dwóch placów, za kontraktami urzędowemi d. 29 Września (11 Października) i 18 (30) Listopada 1872 r. przed Wrotnowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach. od Magistratu miasta Siedlec nabytych.

Do regulacji hypoteki powyższych nieruchomości, Trybunał oznacza termin na d. 4 (16) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach, i na ten termin wszystkie strony interesowane, prawo do regulowanych nieruchomości mieć mogące. po preklazja prawem hypotecznem z r. 1818 zastrzeżoną wzywa.

Siedlce d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1873 r.
Prezes Zaborowski.
1—2 Sekretarz Witkowski.

N. D. 6207. *Sąd Pokoju w Lublinie.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki Nieruchomości w osadzie Piaski Wielkie położonej Nr. pol. dawniej 1 teraz 81 oznaczonej w posiadaniu Ruchli Mech i dwóch imion z Altów Niremberg wdowy po Janklu Niremberg będącej. Zawiadamia interesantów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 14 (26) Stycznia 1874 r. Wzywa się zarazem iżby w terminie tym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie umocowanego zgłosili się ze swemi prawami pod prekluzją art. 154 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisaną.

Ogłoszenie decyzji w rozpoznaniu aktu regulacyjnego zapaść mającej nastąpi w d. 17 (29) Stycznia 1874 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego.

Lublin d. 28 Września (10 Paźd.) 1873 r.
Podsędek Dąbrowski.

N. D. 6206. *Sąd Pokoju w Kazimierzu*

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki czterech placów pod Nr. pol. 53b przy Nowym Rynku na piaskach w Nowej-Aleksandrji położonych, od 1864 r. sposobem wieczystej dzierżawy do Naftala Majzner należących, graniczących z południa z Nowym-Rynkiem, na wschód z gruntami włościańskiemi na północ z gruntami skarbowemi, a na zachód z posesją Handelsmanów, na których to placach wystawione zostały fabryka wypalania kości, dom drewniany i cztery spichlerze, zawiadamiając interesantów iż regulacja tej nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszym d. 9 (21) Stycznia 1874 r. wzywa ich, aby w terminie tym osobiście lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych, z prawami swemi zgłosili się, pod prekluzją ust. hip. z 1818 r. zgrożoną. Ogłoszenie decyzji nastąpi 10 (22) t. m. i r.

Kazimierz d. 1 (13) Października 1873 r.
Podsędek Czerniawski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6015 *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1874 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. do tejże daty 1875 r. dla biur Magistratu i służby pod Zarządem jego zostającej.

1. Drzewa opałowego sosnowego w szczapach około 350 sążni kubicznych ze zwózką, popiołowaniem, porąbaniem, ułożeniem, od rubli jedenastu kopiejek siedem dziesięciu pięciu za jeden sążeń.

2. Węgla kamiennego w najlepszym gatunku, około 950 korcy z odstawą od rubla jednego kopiejek dwudziestu za korzec.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami bez poprawek wypisać jaki odstępuje procent od sumy do licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone vadium w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 15.

Warunki oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawić w ciągu roku 1874 (wypisać z obwieszczenia) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać iterami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia miesiąca roku N. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 1 (13) Października 1873 r.

N. D. 6106. Bank Dyskontowy Warszawski.

Podaje do wiadomości, że na zasadzie § 24 Ustawy licytacja na kosztowności zastawione w Banku a we właściwym czasie nie wykupione, odbędzie się w gmachu Banku w dniu 4 Listopada o godzinie 3-ej po południu.

N. D. 6061. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 25 Października (6 Listopada) r. b. o godz. 12 w południe odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na pomalowanie w ciągu r. 1874 nowych i przemalowanie starych barjer miejskich, słupów, parkanów, pompokrytów, słupów z tablicami na ostrzeżenia, szlagbaumów, jak również i tym podobnych przedmiotów w Warszawie i na Pradze utrzymywanych kosztem miasta, od cen wykazem przedmiotów poszczególnionych, a do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez poprawek, wypisze jaki odstępuje procent od cen w wykazie podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs 100 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się w ciągu r. 1874 (wypisać z obwieszczenia) i odstępuję od cen w wykazie poszczególnionych, procentów N. N. (wypisać literami), poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem d. miesiąca roku N. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2—3 Warszawa d. 3 (15) Października 1873 r.

N. D. 6215. Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, Wychowania Panien w Warszawie.

Podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż w Biórze rzeczonego Instytutu, odbywać się będą rozpoczynając o godzinie 11 przed południem głośne licytacje in minus na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów od dnia 1 (13) Stycznia 1874 do dnia 1 (13) Stycznia 1875 roku w następującym porządku:

1. 3 (15) Grudnia na dostawę:
a) drzewa,
b) węgli kamiennych,
c) nafty i oleju do lamp,
d) mydła, świec, krochmalu i farbki;

2. 5 (17) Grudnia na dostawę:
a) chleba i bułek,
b) mięsa,
c) mąki, kaszy, fasoli, grochu polnego, ryżu, suchych grzybów i soli ruskiej;

3. 7 (19) Grudnia r. b. na dostawę:
a) masła, jajek, sera, kwaśnej śmietany, i powideł,
b) mleka i śmietanki,
c) kolonjalnych towarów i cukru.

Szczegółowe warunki do powyższych licytacji i stosowne objaśnienia przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy dni świątecznych w Kancelarji Instytutu w godzinach biórowych.

Członek Rady Szuchow.
p. o. Sekretarza Korecki.

N. D. 6013. Komisarz Cyrkułu X Policji Wykonawczej miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych ruchomości, a mianowicie:

1. Łóżko sosnowe, koloru czerwono ciemnego.
2. Stara jesionowa komoda z trzema szufladami.
3. Szafa sosnowa koloru czerwonego.
4. Stary jesionowy stół.
5. Stół kuchenny sosnowy.
6. Umywalnia jesionowa.
7. Cztery krzesła, dwa z nich na sprężynach, a dwa jesionowe taborety.
8. Lustro średniej wielkości w starych pozłacanych ramach.

W dniu 25 Października (6 Listopada) 1873 r. o godzinie 11 rano w domu Nr. 21 Widok przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Września 1873 r.

N. D. 6013 *Komisarz Cyrkułu X Policji Wykonawczej miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż pozostałe ruchomości po zmarłym Rudolfie, Ferdynandzie Mithke składające się z garderoby mezkiej i mebli, w d. 19 (31) Października 1873 r. o godz. 11 rano w domu № 2911/12 przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Września 1873 r.

N. D. *6164. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Epsztein, obywatela z własnych funduszów się utrzymującego w Warszawie pod Nr. 778 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego ineresu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego, od którego tenże Patron za Obrońce jest ustanowiony i sprzedaż dóbr ziemskich miasta Zduńska Wola z przyległościami, w drodze przymusowego wywłaszczenia w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 12,000 z procentem od dnia 1 Lipca n. s. 1866 r. od Juljusza Złotnickiego jako właściciela w wsi Ptaszkowicach mieszkającego, zajętych popiera. Protokołem Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Ludwika Wichrowskiego 26, 24, 27, 28, 29, Lutego (6, 7, 9, 11, 12, Marca) i 1 (13) Marca 1868 sporządzonym zajęte zostały w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

DOBRA ZIEMSKIE

Miasto Zduńska Wola składające się z wsi Zduńska Wola vel Jurydyka, z kolonji Zduny, Ogrodzisko i kolonji Poremby, z wszystkiem tem co do właściciela dóbr należy, z wszelkiemi dochodami i użytkami w dobrach tych przez ich właściciela ciągnąć się mogącemi, z wyłączeniem gruntów i zabudowań własność mieszkańców miasta i kolonistów stanowiących, tak jak w protokóle zajęcia poszczególe jest opisane, które odległe są od miast: Szadku wiorst 9, Sieradza 13, Łasku wiorst 14, Pabianice 30, Łodzi 45, Widawy 17, a Warszawy 168, przez które przechodzi trakt I-go rzędu zwany fabryczny.

Składają się podług osnowy wykazu hypotecznego z miasta fabrycznego Zduńskiej Woli, do którego wieś Kawenczynek v. Kawenczyn A i B i pustkowie Kart wcielone, niemniej z wsi Zduńskiej Woli v. Jurydyki, kolonji Zduny, Ogrodzisko i Poremby, zaś podług zaprowadzonego obecnie na gruncie gospodarstwa z miasta Zduńska Wola, z wsi Zduńska Wola v. Jurydyka, kolonji Zduny, Ogrodziska i Poremby składające się, położone są w gminie Magistratu Miasta Zduńska Wola co do samego miasta, co zaś do innych nomenklatur wiejskich w gminie Zduńska Wola w parafjach: Zduńska Wola, oddzielnej dla wyznawców rzymsko-katolickich i ewangelicko-augsburgskich, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Szadku, powiecie Sieradzkim gubernji Kaliskiej, których hypotecznym właścicielem jest Juljusz Złotnicki w wsi Ptaszkowicach zamieszkały.

W dobrach tych znajdują się obowiązani dawniej opłacać czynsze dworowi, obecnie w poborze zawieszone, a mianowicie: w mieście Zduńskiej Woli: 1. Janowski Dyonizy, 2. Czekalski Stanisław, 3. Grentzel Hersz po Czekalskim, 4. Wilczyńska Antonina, 5. Królikowski Wojciech, 7. Lesner Lorentz, 7. Lewkowitz Hersz, 8. Fridman Mosik, 9. Modrzyński Wojciech, 10. Kalinowski Antoni, 11. Osiakowski Lajb, 12. Wejngot Motyl i Rejbart Hersz, 13. Wejngot Majer, 14. Fogel Jan, 15. Fogel Jan, 16. Szaten Salomon i Dziołowski Haskiel, 17. Unikowska Perla i Strykowski Eljasz, 18. Herszlikowicz Lewek, 19. Drochejm Karól, 20. Zanter Tomasz, 21. Goldberg Hersz, 22. Lipszytz Szmul, 23. Grenzel Mosiek, 24. Wilchelm Stefan, 25. Rezler Jan, 26. Ceberłowicz Antoni i Hebelak Mendel v. Salumon, 27. Ceberłowicz Antoni, 28. Szarzęcki Icek, 29. Szejtner Jan Bogumił, 30. Suwald Antoni, 31. Wilhelm Filip, 32. Treger Leopold, 33. Minich Otto, 34. Chyliński Stanisław, 35. Zajdel Jakób, 36 Kanł Karolina, 37. Lesz Franciszek, 38. Zajfert Aloizy, 39. Zajdel Jakób, 40. Sarberg Jan, 41. Radke Jan Fryderyk, 42. S-wie Dresler, 43. Lechman August, 44. Rejnhold Karnaj, 45 Franke Emanuel, 46. Ost Gotlib, 47. Michl Juljusz, 48. Müller Marcin, 49. Gerndt Adolf, 50. Fulke August, 51. Szeffel August, 52. Lindner Krystjan, 53. Zajdel Fryderyk, 54. Lokwal Antoni, 55. Straus Karól, 56. Szenan Juljusz, 57. Karnaj Rajnhold, 58. Karnaj Rajnhold, 59. Szyndel Józef, 60. Kreutz Ernestyna wdowa, 61 Franke Krysztof, 62. SS. Lesner Wolfa, 63. Belan Gotlib, 64. Zajfert Aloizy, 65 Henke Jan i Antonina Waldhauzer, 66. Bellów Gotlib, 67. S-wie Wilchelma Jordan, 68. Belke Michał, 69. Mensz Bogumił, 70. Mensz Bogumił, 71. Rönsch Wilhelm, 72. Bubans Edward, 73. S-wie Jan i unegat Laugner, 74. S-wie Frentzel Antoniego, 75. Ejtner Ferdynand, 76. Zajdel Karolina 77. Goldberg Szmul, 78. Plewowski Franciszek, 79. Habelok Mendel, 80. Knopf Zelig i Klukaszewska wdowa, 81. Zajdel August, 82. Laugner Wolf, 83. SS-wie Sieradzkiego Mośka, 84. Meunaten Józef Michał, 85. S-wie Siarka Majera i Horowicza Szlamy, 86. Synagoga, 87. Bergman Rozalja, 88. Bergman Pinkus, 89. Goldman Sender i Tańsk Izrael, 90. Warszawska Estera, 91. Michalski Augustyn, 92. Samson Izrael, 93. Grabina Hersz, 94. Merkowiczowi Gruman Boruch, 95. Lewkowicz Ide, 96. S-wie Jojzie Moszka, 97. SS. Szwajcera, 98. Kuppe wasser Abe, 99 Sztajnder Rozyna wdowa, 100. Brzeziński Michał, 101. Lichawski Szlama i Krauze, 102. Widawski Icek, 103 Sztokmiński Izrael, 104. Fitze Antoni, 105. Kościół ewangelicko-augsburgski, 106. Rezler Jan, 107. Rezler Jan, 108. Sztajnder wdowa, 109. Królikowski Wojciech, 110. Ejtner Ferdynand, 111. Ejtner Ferdynand, 112. Berger Karól, 113. Ohm Karól, 114. Erdman Keppert, 115. Klat Jan, 116. Rezler Jan, 117. Roszyl Jan, 118 Neuman Jakób, 119. Neuman Krysztof, 120. Nisen Król, 121. Kunkiel Samuel, 122 Kunke Marcin, 123 Poszczepczyński Piotr, 124. Koliński Maciej, 125. Tomaszewski Wojciech, 126. Tohrwardt Georg, 127. Zajdel Gotlib, 128. Janowski Dyonizy, 129 Elsner Mikołaj. 130. Hikisz Józef, 131, Librowski Konstanty, 132. Donath Jan, 133. Wanke Karol, 134. Czekalski Stanisław, 135. Samuel Filip, 136. Hoch Adolf, 137. Bekel Konrad, 138 Boksz Fryderyk, 139. Brandt Mikołaj, 140. Kuske Karól, 141. Dąbrowski Karól, 142. Wankhajm Andrzej, 143. Denke wdowa, 144. Szeffel August, 145. Hubaczyń ska Juljanna wdowa, 146 S-wie Linder Karoliny, 147 Born Michał. 148. Gliksman Ryfka, 149. Czekalski Stanisław, 150 S-wie Potockiego Berka, 151. S-wie Bachlińskiego Szymona, 152. Broder Efraim, 153. Rozenfeld Izrael, 154. S-wie Szwajcer Icka, 155. Lewkowicz Salomon, Fild i Waczyński, 156. Kunkel Samuel, 157. S-wie Wisławskiego Franciszka, 158. Kalinowski Tomasz, 159. Ziembiński Wawrzeniec, 160. Szeffel Gotlib, 161. Warszawski Lajzer i Markiewicz Boruch, 162. Tuch Salomon, Tuch Hersz i Tuch Zyskind, 163. Koliński Maciej, 164. Stachurski Wincenty, 165. Frenkel Jakób, 166 Tomaszewski Wojciech, 167. Mondrochowska Marjanna. 168. Mąkowski Marceli, 169. Füdler Ludwik, 170. Jakubowicz Fiszel, 171. Kalinowski Andrzej, 172. Malczewska Szarlotta, 173. Matz Helena, 174. Sztrabach Franciszek, 175 Dąbrowski Andrzej, 176. Bajer Gotlib, 177 Bajk Karól, 178. Rothe Elżbieta, 179. Rochowski Józef, 180. Zajdel Krystjan, 181. Szwartz Matylda, 182. Cioze Antoni, 183. Michalski Augustyn, 184. Samuel Filip, 185 Zopf Mikołaj, 186 Sznajder Józef, 187. Wagner Antoni, 188. Jabubowicz Lewek, 189. Bresz Barbara, 190. Wajnkhaim Piotr, 191 i 192. John Józef, 193. S-wie Kurtz Andrzeja, 194 Gampe Franciszek, 195 Gampe Józef, 196. Sznajder Józef, 197. Szultz Ferdynand, 198. Szultz Ferdynand, 199. Szultz Ferdynand, 200. Samuel Filip, 201. Lange Józef, 202. Jeger Szydor, 203. Jeger Wincenty, 204. Krauze Franciszek, 205. Pacelt Ignacy, 206. Fogel Jan, 207. SS. Glazer Stefana, 208. Fogel Jan, 209. Szmidt Jerzy, 210. Lebendzki Paweł, 211. Gallert Franciszek, 212. Samuel Piotr, 213. Jekel Teresa, 214. Picek Franciszek, 215. Knopf Henryk 216. Knopf Teresa, 217 Hirsze Gotfrid, 218 Laugut Jan i Hebner Antoni, 219 Galler Józef, 220. John Jan Józef, 221. Peters Ambrozy, 222. Pacelt Franciszek, 223. Ryger Antoni, 224. Brendler Franciszek, 225. Lange Józef, 226. Szultz Franciszek, 227. Picek Jan, 228. Szmidt Georg, 229. Windler Antoni, 230. Oppelt Edward, 231. John August, 232 John Jan Józef, 233. Pacelt Józef, 234. Werner Franciszek, 235. Jeger Wincenty, 236. Kin Wojciech, 237. Piltz Józef, 238. Rygier Anna, 239. Piltz Edward, 240 Torward Jan i Emrych Konrad, 241. Franke Franciszka wdowa, 242. Hin Wojciech, 243. Mikołajewski Dominik, 244. Majer August, 245. Kurtz Juljanna, 246. Szuekenberg Herman 247. Werner Jan, 248. Franke Franciszka, 249. Wajnkhaim Józef, 250 Szyller Gotfrid, 251. Werner Jan, 252. Werner Jan, 253. John August, 254 Hanschlich Andrzej, 255. Ruppelt Ernest, 256. Miller Fran. 257 Kędzierski Wojciech, 258. Mencel Amalja, 259. Radomer Mejer, 260. Fiszer Gothelf, 261. Piotr Mann, 262 Szwejcer Jakób, Dawid i Szwejcer Lejb, 263. Fitze Joachim, 264. Sukcesorowie Mildner Piotra, 265. Jakóbowicz Icek, 266. Grabia Michał, 267. Grabia Michał, 268. Ratte Ernest, 269. Ratte Ernest, 270. Wieliczko Lejbuś, 271. Bergman Pinkus i Pulvermacher Chaim, 272. Franke Marjanna, 273. Bachajer Chana, 274. Szpiegel Hersz, 275. Arlet Antoni, 276. Arlet Antoni, 277. Fuchs Walenty, 278. Hulle Edward, 279. Peltz Jakób, 280. plac pod budowę Ratusza, 281. Strauss Karól i Rezler Jan, 282. Marczewski Michał i Desau Szmul, 283. Bartosiewicz Marceli, 284. Gitter Franciszek, 285. Kuske Karól, 286. Knote Wilchelmina, 287. Marcin Piłatowski, 288. Marcin Piłatowski, 289. Frydrych Ludwik, 290. Ditrich Józef. 291, Jensch Helena i Piltz Antoni, 292. S-wie Walter Józefa, 293. Herbe Ferdynand, 294, S-wie Müller Wincentego, 295. Felkel Józef, 296. Kranas Władysław, 297. Kail Barbara, 298. Filze Antoni, 299. Plewoski Franciszek, 300. Olszewska Marjanna wdowa, 301 Piczman Antoni, 302. Ost August, 303. Frydrych Ludwik, 304. Frydrych Ludwik, 305 Kreter Jakób, 306. Kalinowski Józef, 307. Wencel Majzner, 308. Zibrowski Konstanty, 309. Klauze Wilhelm, 310. Arlet Marcin, 311. Peltz Antoni, 312. Kontze Fraciszek, 313. Szall Benedykt, 314. Galert Józef, 315. Wagner Franciszek, 316 Piotrowski Motel, 317. Peltz Antoni i Tylle Franciszek, 318. Peltz Antoni, 319. Rzeszowski Franciszek, 320. Wencel Peltz, 321. Wencel Peltz, 322. Ebenwitter Filip, 323 Zieleniewska Tekla, 324 Zgromadzenie strzeleckie, 325. Kędzierski Antoni, 326. Rażny Wojciech, 327. Rażny Wojciech, 328. Frycze Józef, 329. Geryn Piotr, 330. Pursche Franciszek, 331. Lampe Jozef, 332. Lampe Franciszek, 333. Tycze Antoni, 334. Jędrzejczak Antoni, 335. Kucharski Tomasz, 336. Schall Benedykt, 337. Kuntze Antoni, 338. Kittel Agata, 339. Getze Gotlib, 340. Firzer Mikołaj, 341. Fiszer Mikołaj, 342. Rachowski August, 343 Sznajder Franciszek, 344. Gmina ewangielicka, 345 Huszke Józef, 346. Wilczyński Józef i S-wie Stanirławskiego, 347. Królikowski Teofil, 348 Rezler Józef, 349 Zieleniewska Tekla wdowa, 350. Kawecki Baher, 351. Perzon Antoni i Arlet Marcin. 352. Rabicz Antoni, 353. Picz Edward, 354. Kohn Moszek i Leopold Wolf, 355. Mucz Antoni, Precli Wilchelm, i Turski Hipolit, 356. Jensz Karol, 357. Faber Abracham Lajb, 358 Sobański Michał, 359. Szyder Józef, 360. Harsfinkel Zelich, 361. Bachmi Karol, 362. S-wie Potsch Wilchelma 363. Kuntze Jan, 364. S-wie Kuntze Edwarda, i Kuntze Matylda, 365 Henkelman Edward, 366, Sławiński Antoni, 367. S-wie Zibrowskiego Konstantego, 368 Klauze Edward, 369. Erlich Marja, 370 Geryny Piotr, 371. Dąbrowski Tomasz, 372. Zajdel Ernest, 373. Szpiegel Hersz, 374. Koliński Wincenty, 375 Grzeszuicha Jan 376. Dyzner Antoni, 377. Zgromadzenie tkaczy, 378. Hille Juljusz, 379. Raich Wilhelm, 380. Hille Juljusz, 381 Hille Józef, 382 Szkoła, Katolicka 383. Bajk Karól, 384 Cajg Lorentz. 385. Braun Robert, 386, Lesz Weronika, 387. S-wie Hajdrych Teresa wdowa, 388. Detke Józef, 389 Bille Józef, 390. Miniek Apolonja, 391. Balle Józef, 392. Fuks Walenty, 393. Hille Józef 394. S-wie Weldhauser Jana, 395 Ebenritter Józef, 396. Fiszer Jan, 397. Hille Edward, 398. Hille Edward, 399. Hille Edward, 400. Hersz Gotlib, 401. Grecz Karól, 402. Fogel Karól, 403. Hoppe Gotlib, 404. Fogel Karól, 405. Krzyżanowski Leon, 406. Fogel Henryk, 407. Fryszke, 408. Jerzyk Franciszek, 409. Bytrych Bernarz, 410. Lejb Ferdynand, 411. John Franciszek, 412. Fryszel Adalbert 413. Fitze Joahim, 414. Tikler Balbina, 415 Puppe Edward, 416. Lizner Lorentz, 417 Libisch Karolina, 418. Libisch Karolina, 419. SS. Paceita, 420. John Franciszek i Bajk Karól, 421. Bajk Karól, 422. Kalski Tobiasz, 423. Paluszkiewicz Józef, 424. S-wie Szefla Ignacego, 425. S-wie Lepin Ignacego, 426. Werner Wilchelm, 427. Frencel Józef, 428. Ceberłowicz Wojciech, 429. Fryszel Antoni, 430. Wicha Michał, 431. ss. Michel Piotra, 432. Werfel Józef. 433. Donath Józef, 434. Winckler August, 435. Maciejewski Jakób, 436. Klauze Edward, 437. Wasidłów Heuman, 438 s-wie Michel Piotra i Michel Anna wdowa, 439. S-wie Michel Piotra i Michel Anna wdowa. 440. S-wie Michel Piotra i Michel Anna wdowa, 441. Konrad August, 442. Bytner Józef, 443. Frycze Antoni, 444. Cebertowicz Wojciech, 445. König Krysztof, 446. Szwetner Wencler, 447, S-wie Karolina Libisz i inni, 448. Gratyński Wawrzeniec, 449, Konrad Karól, 450. Lange Jan, 451. S-wie Szeffel Ignacego, 452. Fiszel Georg, 453 s-wie Hejnika Gotlieba, 454. Filip Stefan, 455. Majzner Małgorzata, 456. Fogel Henryk, 457. Blibaum Fiszelt, 458 Mejlich Karól, 459. Gretz Karól, 460. Gretz Karól, 461. Ekker Wilchelm, 462. s-wie Wasidłów Fryderyka, 463. Wilchelm Stefan, 464. Jeszke Karól, 465. Hille Edward, 466. Pursch Anna, 467. Pohl Teresa, 468 Matejs Franciszek, 469. Miller Michał i Szot Hernyk, 470 S-wie Lepin Ignacego i Lepin Marja wdowa, 471. S-wie Piltz Florjana i Piltz Marjanna, 472. Plebania Kościoła Rzymsko-Katolickiego, 473. Zieleniecki Franciszek, 474. Kużnicki Józef, 474, Gurtrich Maximilja, 475. Lipke Ambrozy, 476. Knoll Wilchelmina i Rach Wilhelm, 477. Zysrokman Dawid, 478 Dawidowcz Nuhsm, 479. Kalinowski Józef 480. Brokman Pinkus, 481, Leopold Wolf 482. Wilhelm Below. 483, Stemberg Aron. 484. Kędzierski Antoni. 485, Henryk Rysman. 486. Frydetyk Wajk, 487. August Krauze, 488. Daniel Wajk, 489. Fryderyk Rysman. 490. Karol Kundel, 491. Lorentz Kolba. Od Nr. 485 do 491 właścicie tudzież z pod Nr. 481 i 482 zamieszkują w kolonji Stęszyce przyległej miastu Zduńska Wola i grunt nabyli od niektórych mieszkańców tegoż miasta wymienieni pod Nr. 2, 8, 86, 105, 154, 163, 194, 195, 235, 253, 271, 278, 280, 324, 325, 348, 356, 364, 365, 367, 380, 382, 389, 391, 393, 455, 472, 475, 484 wedle ich oświadczenia z gruntów i placów przez siebie posiadanych nie płacili nigdy właścicielowi miasta czynszu, gdyż grunta te stosownie do kontraktów nadawczych nabyli na zupełną własność, zaś w tabeli prestacyjnej nie jest wykazany czynsz co do wyżej wymienionych z wyjątkiem Nr. 154, 348, 356, 365. Na gruncie tego miasta egzystuje domów murowanych 96, domów drewnianych 326, dom rządowy jeden domów instytutowych dwa. Propinacja majętności Zduńska Wola dzierżawią Izaak Monitz i Wilhelm Majmon za czynsz roczny rs. 3,750, który kontraktem z dnia 4 (16) Lipca 1867 r. obniżony został do rs. 2,850 rocznie; dzierżawa ta kończy się z dniem 3 (15) Września roku bieżącego,

We wsi Jurydyka włościanie czyli osadnicy posiadają w ogóle morgów 70, prętów 72, których nazwiska są: 1. August Filip, 2. Gotlib Puppe, 3. Emanuel Puppe 4. Jan Rotwald, 5. Antoni Jakubowicz, 6. SS. Antoniego Miller, 7. Fryderyk Streken, 8. Ddward Klauze, 9. Antonina Wysocka, 10. Florjan Golfeld, 11 SS. Jana Jensch, 12. SS. Majznera, 13. Ferdynad Tryszka, 14. Ignacy Buterlich, 15. Ignacy Herbych, 16. Antoni Keller, 17. SS. Franciszka Winklera, 18. SS. Jana Weldhauzera, 19, Karol Puppe, 20. Ignacy Kryte, 21. Edward Kun dawniej Weldhauzer, 22, Piotr Geryng, 23. SS. Jozefa Lisner, 24. Józef Król, 25. Franciszek Gallert, 26. Zygmunt Juljan, 27. Franciszek Strobau, 28. Marjanna Förster, 29. Franciszek Krolof, 30. Ignacy Jeger, 31. Aleksander Mazurkiewicz, 32. Rudolf Antoni, 33. Burda Benjamin 34. Józef Klinger, 35 Franciszek Dyzner; 36. Lorentz Hibner, 37. Antoni Pelc, 38. SS. Antoniego Klinger. 39. Wencel Szeler, 40. Gotlib Fiszer dawniej Aloizy Buder, 41. Juljusz Zajdel dawniej Józef Michel, 42. Antoni Fiszer, 43. SS. Antoniego Plemińskiego, 44. Karol Bajk, 45. Marcin Arlet, 46. Edward Pitza, 47. Benedykt Szall, 48. Ernest Beutner, ostatni płacił dawniej czynszu rs. 3 kop. 45.

Kolonja Zduny.

Położona w obrębie głównych dóbr które zawiera ogólnej rozległości powierzchni gruntu morgów 509, prętów 171, czyli dziesiatyn 260, sażeni 2732 miary rosyjskiej. Grunta te jak również zabudowania na nich znajdujące się są własnością uwłaszczonych kolonistów następujących: 1. Bartłomiej Król, 2. Owczarek Wawrzeniec, 3. Klauze Edward, 4. Półgrabiak Antoni. 5. Skiba Tomasz, 6. Bajer Jan, 7. SS. Andrzeja Majcher, 8. Andrzej Wendlich, 9. Kujawski Szymon, 10. Kmiecik Jan, 11. Kali Antoni, 12. Krystjan Sztorek. 13. Jan Światowy, 14 Fogel Franciszek, 15 Wencel Ferdynand, 16. Wencel Jarosz, 17. Zygmunt Ferdynand, 18. Stefan Karolina, 19. Grabia Michał, 20. Stefan Filip, 21. Fogel Leopold, 22. Kunce Józef, 23. Kunce Ignacy, 24 Kunce August, 25. Adrjańczyk Jan, 26. Jakubowski Szymon, 27. Kujawski Paweł, 28. Stasiak Tomasz. 29. Piotr Rachwalak dawniej Paweł Rosiak, 30 Król Józefa, 31. Traszczak Tomasz, 32. Nowak Wojciech, 33. Staniewski Walenty, 34. Rachwalak Piotr, 35. Brok Wilchelm, 36. Karol Kant, 37. Szewczyk Józef, 38. Wicha Jan, 39. Graif Michał, 40 Król Antoni, 41. Półgrabiak Stanisław, 42. Rezler Karol, 43. Brendler Ignacy, 44. Mewald Jan, 45. Knbiak Łukasz, 46. Półgrabiak Wawrzeniec, 47. Ignaczak Jakób, 48. Antosiak Tomasz, 49. Kubiak Andrzej, 50. Kubiak Andrzej, 51. Kubiak Paweł, 52. Olejnik Józef, 53. Dyzner Antoni, 54. SS. Grobelnego Michała i wdowa Antonina, 55. SS. Grobelnego Jakóba Piotr syn, 56. Oluszczyk Antoni, 57. Kubiak Piotr, 58. Kulikowski Stanisław, 59. Klimkiewicz Mikołaj, 60. Klimkiewicz Antoni, 61. Grzesiochna Jan, 62. Ejtner Fryderyk, 63. Blobel Gotfrid, 64. Błaszczyk Michał. 65. Stasiak Grzegorz, 66. Rosiak Tomasz, teraz Wojciech Rosiak, 67. Kubiak Andrzej, 68. Półgrabiak Jan, 69. Ignasiak Jakób. 70. SS. Domagalskiego Jana, teraz Grabowski Maciej, 71. Półgrabiak Piotr, 72. Witczak Wojciech, 73. Ziółkowski Szymon, 74. Mikołajczyk Walenty, 75. Jakóbowski Jan, 76. Wal Karol 77. Staniewski Wawrzeniec, 78. Półgrabiak Józef, 79. Fajge Jan, 80. Czywczyński Kazimierz, 81. Kowalski Tomasz, 82. Kujawski Michał, obecnie Światowy, 83. Witczak Stefan, 84. Neuman Ignacy, 85. Adamiak Wawrzeniec, 86. Mikołajczyk Antonina, 87. Matusiak Tomasz, 88. Półgrabiak Kazimierz. 89. Jeutsz Karol, 90. Przetacznik Kacper vel Walczak, 91. Beata Milhausen vel Graif, 92. Sztorch Karol, 93. Stefan Maciej, 94. Walizer Michał, 95. SS. Brikner Karola, 96. Wagner Józef, 97. Szybilski Franc. 98. Kaliński Konstanty i Tuan Józef, 99. SS. Kubiaka Ant., 100. Andrzej Wendling dawniej Gotlib Macke, 101. Fischer Karol, 102. Hilbert Alojzy, 103. Pawlak Józef, 104. Mikołajczyk Wawrzeniec, 105. SS. Pawlak Wojciecha, 106. Oluszczyk Marjanna, 107. Zimoszczyk Paweł, 108. Brzeziński Józef, 109. Czarnecki August, 110. Sochalski Józef, 111. Unglaube Józef, 112. Pawlak Józef, 113. Karczmarek Wawrzeniec, 114. Karczmarek Feliks, 115 Ulrych Józef, 116. Majer Frydrych, 117. Paceld Karol, 118. Waldhauzer Jan, 119. Giller Franciszek, 120, Laugut Jan, 121. SS. Frencel Józefa, 122. Bajer Antoni, 123. SS. Fogel Antoniego, Franciszek syn, 124. Puppe Salomea, 125. Skrzypiński Jan, 126. Frankowski Józef, 127. Ogólne Pastwisko, 128. Kowacz Józef, 129. Kolac Piotr, 130. Zwierzyna Piotr, 131. Jawiczka Jan.

Kolonja Ogrodzisko.

Również położona jest w obrębie głównych dóbr zawiera ogólnej rozległości powierzchni gruntu morgów 271 prętów 235 czyli dziesiatyn 139 sażeni 672. Grunt ten niemniej jak wszelkie zabudowania są własnością uwłaszczonych kolonistów następujących: 1. Kazek Tomasz. 2. S-wie Kubiak Antoniego. 3. Sadowski Jan. 4. Sadowski Stanisław. 5. Kubiak Tomasz. 6. Draber Gotlib. 7. Faffel Antoni. 8. Miller Paweł. 9. Jakubowski Jan. 10. Krzyżanowski Leon. 11. Unglaube Gotlib. 12. Engel Andrzej. 13. Dorenfeld Karol. 14. Belof Gotlieb. 15. Bandler Józef. 16. Fester Charlotta. 17 Hernich Franciszek. 18. Juljusz Architekt dawniej Grzegorz Architekt. 19. Libilski Andrzej. 20. Kujawski Szczepan. 21. Architekt Grzegorz dawniej Klauze Jan. 22. Henke Samuel. 23. Domagalski Andrzej. 24. Szubert Daniel. 25. Roze Georg. 26. Roze Mikołaj. 27. Szubert Juljusz. 28. Hojna Rozalja. 29 Krab Georg. 30. Hail Józef. 31. Frydrych Herman. 32. Wencell Rajnn. 33. Aszport Marjanna dawniej Arendt August. 34. Unglaube Karol. 35. Tajfel Franciszek. 36. Szymon Kujawiak v. Bartosiak 37. Kubiak Łukasz. 38. Kubiak Piotr. 39. Witczak Antoni. 40. Grobelny Michał. 41. Kubiak Wojciech. 42. Wojewoda Antoni. 43. S-wie Grün Jana. 44 Lucych Fryderyk. 45. Dremer Jan. 46. Grum Henryk dawniej Matzke Gotlieb. 47. Matzke Wilchelm. 48. Antoniak Tomasz. 49. Antoniak Majcher. 50. Mikołajczych Wojciech. 51 Karczmarek Feliks. 52 Oluszczyk Antoni. 53 Skiba Tomasz. 54. S-wie Oluszczyk Mikołaja. 55. Koziróg Silwester. 56. Ignaczak Jakób. 57. Stasiak Tomasz. 58. Kubiak Paweł. 59. Półgrabiak Piotr. 60. Kubiak Andrzej. 61. Półgrabiak Antoni. 62. Węgielski Marcin.

Kolonja Poremby.

Także w obrębie głównych dóbr położona ma ogólnej rozległości powierzchni gruntu morgów 156 prętów 124 czyli dziesiatyn 80 sażeni 389. Grunta te zostały uwłaszczone i nadane następnym kolonistom: 1. Poprytz Antoni. 2. Zajfel Katarzyna. 3. Djabeł Franciszek dawniej Gotlib Belów. 4. Fester Szarlota. 5. Rytt Michał. 6. Hertz Walenty. 7. Szeller Mikołaj. 8. Engel Andrzej. 9. Szubert Karol. 10. S-wie Rezler Ferdynanda. 11. Unglaube Elżbieta. 12. Zygmunt Ludwik. 13. Dreszer Jan dawniej Andrzej Szultais. 14. Wilhelm Ludwik dawniej Her Michał. 15. Tajfel Antoni. 16. Geryng Piotr. 17. Copf Barbara, dawniej Karczmarek Wawrzeniec. 18. Frydrych Ludwik. 19. Łukaszewicz Józef. 20. Drab Gotlib. 21. Gerhatowski Franciszek 22. Gincel Fait. 23. Hampel Wemel. 24. Szwendziszkiewicz Józef. 25. Grendel Ignacy. 26. Mikołajczyk Walenty. 27. Domagalski Wincenty. 28. Sumler August dawniej Urbański Karol. 29. Pusch Gotfrid. 30. Tencer Ferdynand. 31 Mechwald Jan. 32. Witczak Wojciech 33. Pawlak Józef. 34. Miler Paweł. 35. Nieużytki. 36. Zamb Michał. Leon Sikorski Lekarz za kontraktem pod dniem 21 Sierpnia 1867 r. prywatnie zawartym wydzierżawił od Juljusza Złotnickiego cały dom pod Nr. 2, oraz zabudowanie pod Nr. 7 opisane z podwórzem przyległym na lat 3, licząc od Ś. Michała 1867 r. za czynsz dzierżawny rs. 375 z góry zapłacony, Wilhelm Majmon za kontraktem prywatnym pod dniem 13 Maja 1866 r. wydzierżawił od Juljusza Złotnickiego na lat 2 licząc od 29 Września 1866 r. ogród pod Nr. 22 z przyległym gruntem i łąka oraz Staw pod Nr. 23 opisane, za czynsz rs. 135 z góry zapłacony. Aron Sztejnberg płaci czynsz Juljuszowi Złotnickiemu za całe pierwsze piętro w domu pod Nr. 3 zadzierżawione rocznie rs. 75 umowa ta kończy się z dniem expiracji dzierżawy propinacji.

Podatki z tych dóbr opłacają się włącznie z innemi dobrami Stęszyce, Opiesin, Pulkop i Cechy oddzielne księgi wieczyste mającemi które nie są zajęte, segregacja więc tych dóbr podatków dotąd nie nastąpiła, które z całych dóbr wedle świadectwa kassy wynoszą rs. 2,089 kop. 9¹/₂.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Zduńskiej Woli i wszelkich szczegułów do zajęcia tego odnoszących się, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejewskiego Patrona i w biórze Pisarza Trybunału, gdzie równie zbiór objaśnień i warunków przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego Julianowi Otockiemu, Franciszka Lewkowicza jako zastępcy Pisarza, Adamowi Sarneckiemu Burmistrzowi miasta Zduńskiej Woli i Feliksowi Piotrowskiemu Wójtowi gminy Zduńska Wola tym ostatnim do rąk własnych dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1868 r. Następnie do księgi wieczystej dóbr Ziemskich Zduńska Wola w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 16 (28) Lipca r. b. wniesiony i wpisany, zaś do księgi zaregestrowań na ten cel w biórze Pisarza utrzymywanej dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina stojącym. Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych i sprzedaży na audjencji wspomnionego Trybunału w dniu 17 (29) Września 1868 roku o godzinie 10 z rana nastąpi.

Kalisz d. 2 (14) Sierpnia 1868 roku.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży termin do tymczasowego przysądzenia na d. 3 (15) Grudnia 1868 r. oznaczony został, w którym po oddaleniu sporów, Trybunał Zduńską wolę Patronowi Modrzejewskiemu tymczasowie za sumę rs. 18,000 zasądził, po oddaleniu sporów w wyższych instancjach Trybunał wyrokiem illacyjnym z d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r. termin do stanowczej sprzedaży na d. 30 Czerwca (12 Lipca) t. r. oznaczył, lecz i ten dla wywołanych przez dłużnika nowych sporów o taksę do skutku nie przyszedł, po sporządzeniu zaś takowej Trybunał wyrokiem illacyjnym z d. 18 (30) Stycznia 1872 r. oznaczył, termin do ostatecznego przysądzenia na d. 1 (13) Marca 1872 r. ale i ten z powodu zaszłych sporów odbyć się nie mógł, po usunięciu takowych, Trybunał wyrokiem illacyjnym z d. 8 (20) Marca 1873 r., oznaczył termin do stanowczego przysądzenia na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. lecz i ten dla wywołanych sporów spełzł bezskutecznie, w trakcie tego Aleksander Epsztejn przez akt cessji daty 15 (27) Lipca r. b. przed Michałem Markiewiczem Rejentem w Warszawie sporządzony sumę swoją rs. 12,000 z procentem i kosztami odstąpił Dawidowi Rozenblum bankierowi w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałemu a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającemu, Trybunał wyrokiem illacyjnym z d. 25 Września (7 Października) 1873 r. oznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr na dzień 7 (19) Listopada r. b. godz. 10 z rana, w którym licytacja rozpocząć się ma od sumy rs. 66,000 jako ²/₃ części szacunku taksą ustanowionego i obniżonego.

Kalisz d. 28 Wrześn. (10 Paźdz.) 1873 r.
Skoczyński.

N. D. 6239. W dniu 12 (24) Paźdz. 1873 r. poczynając od godz. 10 z rana na placu targowym Muranów zwanym w Warszawie i w d. 19 (31) Paźdz. t. r. poczynając od godz. 12 w południe na gruncie nieruchomości Nr. 739a w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości to jest: bufet sosnowy z biurkiem, waga angielska, półki sklepowe, gazometr, beczki, szyld blaszany, koszule męzkie, kaftaniki, garderoba męzka, i inne przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Tymecki, Komornik.

N. D. 6219. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, orzechowe, palisandrowe, garderoba męzka i damska, bielizna, porcelana, lustra, lampy, lichtarze, samowary, zegarek srebrny, książki i t. p., w dniu 12 (24) Października r. b. o godz. 10 z rana na Muranowie i w dniu 15 (27) Października r. b. o godzinie 10 z rana na Sewerynowie w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

K. Zamecznik Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 5814. *Starszy Pisarz Dziewiątego Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Michała Zalewskiego obywatela i Teklę Borowiecką pannę doletnią, nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomych, iż ze strony Stanisława i Ludwika Buchowskich oraz SS-ów Anny i Andrzeja Zalewskich w odwołaniu się od wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa z d. 9 (21), 16 (28) Lutego i 20 Lutego (4 Marca) 1873 r. w przedmiocie spadku po Józefie Raczyńskim zapadłego, zapozwy po nich wydane w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu w dniu 10 (22) Sierpnia 1873 r. złożone zostały.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1873 r.
2—3 Ksawery Krysiński.

N. D. 5807. Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach. Zapozywa niniejszem Pawła Podgórskiego ostatecznie we wsi Dobra gminie Pilich, Powiecie Olkuskim zamieszkałego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu dni 30 licząc od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawił się osobiście w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w własnej sprawie, lub też zawiadomił o miejscu swego zamieszkania, w przeciwnym bowiem razie podług prawa z nim postąpionem będzie.

Chęciny d. 14 (26) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5488. **Paweł Kulawiak** syn Stanisława ze wsi Monic, gminy Bogumiłów, powiatu Sieradzkiego, guberji Kaliskiej w r. 1854 powołany do wojska, mimo wszelkich poszukiwań przez Główny Sztab Ministerstwa Wojny, odszukanym być niemoże; przeto ja żona jego Franciszka z Balcerzaków Kulawiak, sądząc iż enże Paweł nie żyje, mam zamiar wstąpić w powtórne związki małżeńskie. Z tego powodu wzywam po raz ostatni Pawła Kulawiaka męża mojego, gdzieby kolwiek on się znajdował, by bez straty czasu doniósł o sobie na ręce Wójta gminy Bogumiłów lub Proboszcza parafji Sieradz. Przytem upraszam wysokie Władze tak wojskowe jak Cywilne oraz prywatne osoby o łaskawe w tej mierze powiadomienie.

Monice d. 6 (18) Września 1873 r.

+ + + **Franciszka z Balcerzaków Kulawiak** mieszkanka wsi Monic pod Sieradzem.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.